

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówroczni i półroczni za dopłatą, pierwszy 75 cent., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurażowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćroczce w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćroczce w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 24 września b. r. sekretarzowi ministerjalnemu w Ministerstwie wyznań i oświecenia, Augustowi Tauber von Taubenberg, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłostwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował auskultantami sądowymi: konceptistę c. k. dyrekcji policji we Lwowie Piotra Maxymowicza, tudzież praktykantów sądowych: Aleksandra Późniaka, Aleksandra Kozłowskiego, Bohdana Krynickiego, Józefa Prygę, Hipolita Fedorowicza, Franciszka Karola Moorra, i Mieczysława Mieczychowskiego.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Bronisława Janickiego w Siedleu, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Siedleu; nauczyciela Stanisława Firlę w Rzeszowie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Nisku; Stanisława Kruka, nauczycielem kierującym, tudzież Katarzynę Sierostawską, rzeczywistą nauczycielką w Uściu solnem

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Rozporządzenie,

dotyczące środków zaradczych przeciw zawleczeniu cholery do kraju i stłumienia tejże w razie wybuchu.

W myśl § 28 instrukcji o cholery, wydanej rozporządzeniem wys. Minist. spr. wewn. z 5 sierpnia 1886 L. 14057, i po zasięgnięciu zdania c. k. kraj. Rady zdrowia z powodu sprawdzenia cholery w Węgrzech rozporządza się co następuje:

I. Zawiązanie gminnych komisji sanitarnych.

§ 1. W każdym mieście i miasteczku ma utworzyć się pod przewodnictwem naczelnika gminy lub tegoż zastępcy komisya sanitarna, w skład której wchodzi lekarze, aptekarze, technicy, miejscy urzędnicy sanitarni i inni mieszkańcy, chętni do wykonywania spraw zdrowotnych.

§ 2. W większych miastach może komisya, podzielić się na sekcye, którym poszczególne czynności mają być poruczone, albo w pewnych okręgach miasta polecić podkomisyom wykonanie swych zarządzeń. Komisya sanitarna ma prawo nadzoru nad czynnościami podkomisyj.

§ 3. W gminach wiejskich tworzą komisye sanitarne: naczelnik gminy, dwóch radnych i kilku mieszkańców, a w razie obecności lekarza, również lekarz, który ma w ramach niniejszego rozporządzenia prowadzić referat.

§ 4. Komisya ta ma prawo w imieniu władzy gminnej samoistnie zarządzać i przeprowadzać wszystkie przepisy poniżej podane oraz nadzorować wykonanie tychże.

§ 5. Komisya sanitarna, jak również i podkomisyje w większych miastach mają mieć wyznaczone stałe miejsca (lokale) swej siedziby, które należy odpowiednio uwidocznic.

§ 6. Przewodniczący komisji (tem samym naczelnik gminy) ma w odpowiedni sposób, czy to przez ogłoszenie plakatami, czy to przez wywoływanie po dzielnicach wiadomości mieszkańców o zawiązaniu się komisji sanitarnej (oraz podkomisyj), o miejscu jej (ich) siedziby, oraz o obowiązku, iż każdy właściciel mieszkania (t. j. właściciel domu lub wynajmujący mieszkanie) ma bezwzględnie odpowiednią komisję uwiadomic o zachorowaniu domowników na cholery.

§ 7. Komisye sanitarne, które mają bezwzględnie zawiązać się i poniżej oznaczone przepisy wykonywać, funkcjonują, w razie sprawdzenia cholery w miejscu bez przerwy t. j. w dzień i w nocy, w swym lokalu urzędowym, tak, iż mieszkańcy każdej chwili mogą się do niej udać z doniesieniem i żądaniem pomocy.

§ 7. Przełożony gminy zawiadomi również pisemnie za odbiorem rewersu zwrotnego każdego lekarza w miejscu zamieszkałego, iż na nim ciąży obowiązek donoszenia w przeciągu 12 godzin nie tylko o każdym przypadku cholery, do którego leczenia został zawezwany, ale także o dniu wyzdrowienia chorego, oddania go do szpitalu cholerycznego lub o jego śmierci.

Przy tej sposobności należy zwrócić uwagę tak mieszkańcom jakoteż i lekarzy na to, iż przez zaniedbanie obowiązku donoszenia ściągają na siebie znaczną odpowiedzialność, i że takie zaniedbanie będzie karane według rozporządź. wys. Ministerstwa z dnia 30 września 1857 (Dz. u. p. L. 198).

§ 8. W końcu należy zawezwać ogładców zwłok, by o każdym przypadku podejrzania cholery bezwzględnie zawiadamiali naczelnika gminy, który ma zarządzić co należy.

§ 9. Naczelnik gminy ma najdalej do dni 8 po otrzymaniu niniejszego rozporządzenia zawiadomic c. k. Starostwo o zawiązaniu się komisji zdrowotnej, o składzie tejże, oraz o tem, iż mieszkańców względnie lekarzy uwiadomiono w odpowiedni sposób o obowiązku donoszenia o każdym przypadku cholery.

§ 10. C. k. Starostwa (magistraty) mają do ośmiu dni złożyć c. k. Namiestnictwu sprawę o przeprowadzeniu powyższych zarządzeń i przedłożyć recepty zwrotne przez lekarzy podpisane.

II. Czynności przygotowawcze komisji zdrowotnej.

§ 11. Po zawiązaniu się komisji zdrowotnej ma przewodniczący zapoznać członków z treścią instrukcji o cholery i niniejszego rozporządzenia, oraz przez c. k. kraj. Radę zdrowia wypracować się mającego i dla ogółu przystępnego pouczenia co do natury cholery i środków jej zapobiegających.

§ 12. Zadaniem członków komisji zdrowotnej jest wzbudzić w ludności zaufanie do zarządzeń przez nią zaprowadzonych, ludność do tego nakłonić, by przy należytem zrozumieniu tych zarządzeń odpowiednio współdziałała, pomna tego, iż każdy natenczas najlepiej stara się o dobro swoje i swoich najbliższych, jeżeli będzie popierał władze i lekarzy w ich zabiegach co do zapobieżenia wybuchowi zarazy i jeżeli ich zarządzenia będzie ściśle wykonywać w własnym domu.

W tym celu mają członkowie komisji rozszerzać powyżej wspomniane pouczenie w tych warstwach ludności, w których wskazówki o zachowaniu się w czasie cholery sprzyjające pole znajdują, a wreszcie sami ściśle zachowywać się do przepisów tegoż pouczenia, gdyż najniekorzystniejszą rzeczą jest, jeśli część ludności tych przepisów nie przestrzega, nierozumie lub sobie wyobraża że lepiej rozumie, lub jeżeli je konsekwentnie nie przeprowadza.

§ 13. Członkowie komisji zdrowotnej muszą sami obznajomić się dokładnie z przyrodą zarazki cholerycznej, muszą być po-

mni tego, iż nie tyle jest szkodliwym przebywanie w izbach, mieszczących chorych na cholery lub stęchłość z chorymi samymi, jak dostanie się zarazka do ust i przewodu pokarmowego z rąk zanieczyszczonych odchodami cholerycznymi w pokarmach i wodzie zawierających zarazek choleryczny.

Członkowie komisji powinni wiedzieć, iż zarazek choleryczny dostawczy się do przewodu pokarmowego, rozmnaża się tam że bardzo szybko w razie nieprawidłowego trawienia (jak niestrawności t. d.) że wydzieliny chorych jak wymiociny i kał zawierają zarazek, który w ziemi, w wodzie lub na sprzętach i bieliznie przy sprzyjających warunkach dalej się rozwija i może być powodem dalszego zarażenia i rozwleczenia choroby.

Na znajomości rzeczy ugruntowane postępowanie członków komisji zdrowotnej może skutecznie usunąć popłoch, jaki zwykli towarzyszyć epidemii cholerycznej i nakłonić ludność do niesienia pomocy bliźnim i skutecznego zwalczania epidemii.

§ 14. Ponieważ między zarażeniem się tj. dostaniem się zarazki cholerycznej do ustroju ludzkiego a okazaniem się pierwszych objawów chorobowych, upływa zazwyczaj 5—7 dni, przeto może człowiek zarażony cholera opuszczać miejscowość, w której cholera panuje, pozornie jeszcze zdrow dostać się w tym czasie nawet z dalekich okolic do kraju innego, i cholery w ten sposób przewlec. Komisya sanitarna ma wezwąć zarządzić: jak najściślej dozorowanie domów zajezdnych, obierzy, w ogóle wszystkich lokali, w których podróżni znajdują umieszczenie, dalej zobowiązać właścicieli, by uwiadomili władzę miejscową o przybyciu podróżnych z miejscowości cholera dotkniętych i o ich stanie zdrowia, a mianowicie w tych przypadkach, jeżeli objawy chorobowe wzbudzają podejrzenie cholery.

Przepisy zgłaszania podróżnych (meldunkowe) mają być przeto jak najostrożniej wykonywane a podróżni przybywający z miejscowości cholera dotkniętych mają być poddani oględzinom i dozorowi lekarskiemu, ich zaś bielizna zanieczyszczona powinna być oczyszczona i dezynfekcyonowana.

Komisya zdrowotna ma się postarać, aby domy zajezdne podlegały szczególnemu zdrowotnemu nadzorowi, aby nadto w razie zachorowania zapewniono choremu potrzebne pomieszczenie, leczenie i pielęgnowanie, oraz w ogóle, aby wszystko zarządzone, co do zniszczenia zarazki i do przeszkodzenia jego dalszemu rozszerzeniu według okoliczności jest potrzebnem.

§ 15. Również jest ważnem odosobnienie chorego, który cholera nawiedzony, do gminy się dostał; przeto ma komisya sanitarna już w czasie zbliżania się cholery, postarać się o lokale odosobnione, o tak zwane szpitale choleryczne, celem umieszczenia chorych na cholery, którzy w swych mieszkaniach należytej pieczy nieznajdą albo którzy ze względu na innych współmieszkańców wśród nich nie mogą być pozostawieni.

Do szpitali cholerycznych należy nadto przyjmować w miejscowościach, w których znajdują się stacje kolejowe, chorych, którzy z powodu zapadnięcia na cholery w czasie jazdy, w tej miejscowości zostali zatrzymani; w gminach, w których stacyonowane są tylko małe oddziały wojskowe, mają być także wojskowi cholera dotknięci przyjmowani — by uniknąć potrzeby umieszczenia drugiego szpitalu cholerycznego — i to za wynagrodzeniem kosztów pielęgnacji ze strony władzy wojskowej, z zastrzeżeniem, iż gminny szpital choleryczny może pomieścić także chorych wojskowych.

W końcu i więźniowie mają być przyjęci do gminnego szpitalu cholerycznego, jeżeli polityczna władza jako władza sanitarna orzeknie, iż oni w szpitalu cholerycznym przez c. k. Sady urzędowym nie mają odpowiedniego pomieszczenia, i jeżeli gminny szpital choleryczny może tych chorych więźniów pomieścić.

W celu zapewnienia pomocy lekarskiej dla chorych umieszczonych w szpitalach cholerycznych, a względnie i dla ubogich mieszkańców, ma komisya sanitarna już wezwąć postarać się o lekarza; gdyż tylko do gmin bardzo ubogich, nie posiadających

lekarzy, takowi będą zesłani na koszt skarbu państwa.

§ 16. Podobnie mają komisye sanitarne wystarać się i przygotować lokale w celu pomieszczenia zdrowych na wypadek niezbędnych przeprowadzeń, które przy zupełnem zachowaniu względów humanitarnych przedsiębrać należy; nadto postara się komisya o potrzebne urządzenie lokalności w §. 15 i 16 wymienionych (np. wanny i t. d.) o potrzebne przyrządy desinfekcyjne, w końcu o osoby potrzebne do pielęgnowania chorych, wyznaczając im naprzód płace.

Przy wyborze lokali powyższych ma komisya na to zważać, ażeby one miały o ile możebne wolne i zdrowe położenie, by były oddalone od większego ruchu, lecz także by ze względu na transport chorych nie były zbyt oddalone. Wszystkie mieszkańcy mają się z tych lokali usunąć.

W szpitalach publicznych nie wolno urządzić szpitali cholerycznych, którym — w razie rychłego urzędowania — może być na czas trwania epidemii prawo publicznych szpitali przyznane.

§ 17. Komisye mają również postarać się o zakłady lub przyrządy (podane w §. 16) potrzebne do odrażania (desinfekcji), oraz o dostateczny zapas środków odrażających, które wraz z stosownem pouczeniem o sposobie używania należy według potrzeby ubogim bezpłatnie rozdzielać.

§ 18. W końcu postara się komisya o odpowiednią ilość lokali dla publiczności przystępnych i dostatecznie uwidoczniionych, w których należy urządzić w czasie panowania cholery tak zwane izby ratunkowe, stojące o ile możności pod dozorem lekarskim i w których należy przygotować nosze do przenoszenia chorych, wozy do przewożenia tychże i t. d.

Wozów służących do publicznego ruchu nie wolno używać do transportu chorych, a gdyby one przypadkowo użyte były, należy je desinfekcyonować w sposób poniżej podany.

III. Zarządzenia wykonać się mające przed wybuchem cholery jako środki zapobiegawcze jej rozwojowi.

§ 19. Ponieważ zarazek choleryczny do miejscowości zawleczone przez osoby albo przez sprzęty, w tejsze tylko natenczas się rozwija, jeżeli w niej znajdzie do rozwoju korzystne warunki, a te tam się znajdują, gdzie się mniej lub więcej silnie odbywa gnienie organicznych składników, a więc w rozlicznych nieczystościach, odpadach ludzkich i zwierzęcych i t. d., przeto ma komisya jeszcze przed zawleczeniem cholerycznego zarazka, dokładnie zbadać stosunki zdrowotne miejscowości, zalecić bezwzględne usunięcie znalezionych usterek i w terminie nie przekraczającym dni 14, odbyć powtórny inspekcję dla zapewnienia się, iż usterki usunięto.

§ 20. Komisya ma nadzorować czyszczenie i utrzymanie w czystości domów, podwórzy i mieszkań, poddawać ściślejszą kontroli stosunki zdrowotne w mieszkaniach uboższych warstw ludności, a największą zwracać uwagę na te domy i dzielnice, które w czasie poprzednich epidemii cholerycznych najsilniej i najczęściej nawiedzane były cholera.

Jeżeliby użycie jakiego mieszkania połączone było z rzeczywistym niebezpieczeństwem dla zdrowia i gdyby wad tych nie można usunąć, to należy takie mieszkanie zamknąć, a lokatorów odpowiednio rozmieścić; również należy zmniejszyć ilość mieszkańców w mieszkaniach przepelnionych odpowiednio do pojemności lokali przy zachowaniu względów humanitarnych.

W tym celu należy zawczasu upatrzyć odpowiednie lokale. (§. 16).

§ 21. Oprócz oczyszczenia ma być desinfekcyja zarządzone we wszystkich publicznych budynkach, jak w budynkach stacyj kolejowych, w hotelach, kawiarniach, szynkowniach, przytuliskach, ogrzewalniach, piwiarniach, teatrach, dalej w domach więziennych i aresztach, które jako najczystsze ogniska chorób zakaźnych, mają być przez komisye sanitarne szczegółowo dozorowane.

§ 22. Komisya ma nalegać, aby oczyszczono i utrzymano w czystości place, drogi i zabudowania, z istot gnijących i zdolnych do gnicia; aby w stosowny sposób usuwano

odpady gospodarcze i zakładów przemysłowych, a w szczególności odpady rzeźni. Jeżeli nie można pomyj i opłuczyn należyście odprowadzać, to należy płukać je obficie wodą wprowadzoną do oczyszczonych kanałów odpływowych. Zakładanie dołów do wsłania pomyj tuż obok mieszkań albo w pobliżu tychże, należy najsurowiej zabronić.

§. 23. Dopóki cholera jeszcze nie wybuchła, mają być doły kloaczne częściej wypróżniane, przezem należy starać się o to, ażeby błędnie założone albo jako przepuszczające uznane, należyście odnowiono. Po wybuchu epidemii należy wypróżnianie dołów w domach zarażonych cholera zarządzić tylko w razie niezbędnej potrzeby. Jeżeli wypróżnianie musi być dokonane, to należy w pierw desinfekcyonowaną treść dołów wywieźć na pola w znaczniejsze oddalenie od domów mieszkalnych, a osobliwie od studni, rezerwoarów wodnych i wodociągów i tam zakopać. Pod żadnym warunkiem nie można dozwolnić, aby kał wyrzucano do strumieni, stawów lub na gnojowiska. Wychodki dostępne dla ogółu, w których zachodzi obawa, że są używane przez chorych na cholera lub na biegunkę choleryczną mają być regularnie odrażane.

§. 24. Szczególne staranie należy zwrócić na dostarczenie czystej wody do picia i do używania. Tam gdzie są wodociągi nie należy używać wody czerpanej z ziemi miejscowości zarażonej cholera.

W każdym zaś razie należy niezwłocznie zamknąć studnie znajdujące się w pobliżu wychodków lub dołów kloacznych, jakoteż i w domach, gdzie są wypadki choleryczne. W otoczeniu miejsca z kąd się wodę bierze, należy w czasie panowania cholery zakazać wszelkiego zanieczyszczenia, mianowicie odpadkami domowego gospodarstwa, a szczególniej prania bielizny i mycia sprzętów domowych.

Jeżeli brak wody w jakiej miejscowości zmusza do używania wody studziennej, podejrzanej jakości, to należy używać ją dopiero po przegotowaniu i oziębieniu.

§. 25. Jak najostrzej należy wykonywać sanitarnopolicyjny nadzór nad środkami spożywczymi, zważając przytem nie tylko na jakość towaru, ale także i na to, by w lokalach sprzedaży najstarszą utrzymywano czystość; nadto należy usuwać bezpośrednio komunikację lokalów sprzedaży z ubikacyami mieszkalnymi i zabronić utrzymywania zapasów wiktuałów w mieszkaniach. Jeżeli zdarzył się przypadek zachorowania na cholera, to należy nalegać, aby sprzedający z chorym w żadnej zupełnie nie był styczności, w razie zaś gdyby tego nie można przeprowadzić, należy lokal sprzedaży zamknąć.

Wystawę wiktuałów przed drzwiami wchodowymi i w oknach lokalu sprzedaży, można dozwolnić tylko wówczas, jeżeli artykuły spożywcze przez szelne zamknięcie szklane są ochronione od kurzu i zanieczyszczenia.

§. 26. W czasie cholerycznym unikać należy wszelkiego tłumnego nagromadzenia się ludzi, a te lokale, w których szczególnie zgromadza się ludność, mają podlegać szczególnemu sanitarno-policijnemu nadzorowi.

§. 27. Szczególniejsze staranie trzeba mieć o ubogich i w tym względzie korzystać z prywatnej dobroczynności, aby dietetyczna i lekarska pomoc, tak przy epidemiiach potrzebna a przechodząca granicę zwykłej opieki nad ubogimi, mogła być udzieloną osobom zostającym w nędzy, bez konieczności odnoszenia się do gminnej pomocy.

§. 28. Polityczne władze mają przestrzegać dokładnego wykonywania wszelkich z powodu epidemii wydanych przepisów, a osobliwie dozorować sanitarno-policyjną działalność gmin i o to się starać, aby środki uznane przez komisje sanitarne za niezbędne o ile się nie sprzeciwiają istniejącym ustawom i niniejszej instrukcji w gminie należycie były uwzględnione. Osobliwie są rządowcy lekarze powiat. obowiązani gminy dozorować i z całą ścisłością kontrolować wykonanie zarządzonej środków i w razie znalezionych usterek, albo zaraz ich usunięciu zarządzić, albo, zwłaszcza w razie ociągania się (renitencyi) o tem donieść Starostwu powiatowemu.

IV. Zarządzenia w razie wybuchu cholery.

§. 29. Skoro w miejscowości pierwszy przypadek cholery się pojawi, albo już wygasła epidemia na nowo wybuchnie, ma przelożony gminy donieść o tem Starostwu powiatowemu telegraficznie, lub jeżeli to nie możebne w najkrótszej drodze. Równocześnie ma przelożony gminy niezwłocznie zwołać sanitarną komisję i co potrzeba celem odosobnienia chorych i t. d. zarządzić. Gminy z własnym statutem uczynią temu obowiązku donoszenia zadość, składając relację politycznej władzy krajowej.

Lekarz powiatowy ma zaraz po nadejściu doniesienia udać się na miejsce celem sprawdzenia choroby, i jeżeli wybuch cho-

lery stwierdzonym zostanie, to obowiązkiem jego jest niezwłocznie udzielić potrzebnych wskazówek celem zwalczenia zarazy i w najkrótszej drodze (telegramem) uwiadomić c. k. Namiestnictwo, co również uczynić należy w wszystkich przypadkach podejrzanych a wątpliwych.

§. 30. Jest rzeczą najważniejszą, najpierwsze przypadki cholery dokładnie rozpoznać, ponieważ przez niewłaściwe rozpoznanie z jednej strony najlepszy czas bywa stracony do zaprowadzenia potrzebnych środków z drugiej zaś strony, gdyby nie był rzeczywisty wypadek cholery, można przez należyte rozpoznanie uniknąć całkiem niesprawiedliwionego zaniepokojenia ludności i bezprzewidzonego zaprowadzenia zarządzeń. Należy zatem przynajmniej z początku epidemii przy każdym podejrzany o cholera przypadku śmierci wykonać sanitarno-policyjną obdukcję zwłok, a jeżeli objawy sekcyjne nie wykluczą w sposób zupełnie niewątpliwy istnienia cholery, to należy także zarządzić bakteriologiczne badania treści jelit cienkich. Polityczna władza krajowa poczyni zatem potrzebne zarządzenia, ażeby drobnowidowe badanie wykonane było przez znawców zupełnie w tym kierunku biegłych.

§. 31. Chorych na cholera należy w ich mieszkaniu odosobnić; jeżeli zaś niekorzystne domowe stosunki odosobnienia nie pozwalają, należy nalegać na przewiezienie chorego do szpitalu cholerycznego. Jeżeli zaś zachodzą takie stosunki, że ze względów zdrowotnych byłoby korzystniej, gdyby chory w własnym mieszkaniu pozostał, wówczas należy zwrócić się do władz, ażeby w tym kierunku biegłych.

§. 32. Osoby, które z cholerycznymi, z ich rzeczami albo z zwłokami zmarłych na cholera się stykały i wypróżnieniami tychże zanieczyścić się mogły, mają się poddać starannemu oczyszczeniu zanim z ludźmi wejdą w styczność, a osobliwie mają przed każdym jedzeniem umyć swe ręce w roztworze karbolu.

§. 33. Środków spożywczych nie wolno umieszczać w lokalach w których znajdują się chorzy choleryczni; również nie powinni zdrowi w takich lokalach jeść i pić. O tym należy pouczyć nie tylko rodzinę chorego, lecz także tegoż posługaczy i inne osoby, które z chorymi są w styczności, jakoto służbę i t. p.

§. 34. Szczegółową uwagę zwracać należy na odrażanie (dezynfekcyę) i czyszczenie sukien, bielizny i pościeli chorych i zmarłych. Przed odbytem odrażaniem nie wolno tych przedmiotów, jak wogóle wszystkich innych, które wypróżnieniami zanieczyszczono z izb dla chorych wynosić, czego tem surowiej trzeba przestrzegać, gdyż najczęściej zaraza bywa przewleczoną przez wynoszenie takich przedmiotów do innych miejscowości.

Przedewszystkiem należy pouczyć praczeki, aby bieliznę od cholerycznych, jakoteż od obcych w czasie cholerycznym nigdy inaczej jak tylko w odrażonym stanie do prania przyjmowały, i należy je szczególnie zobowiązać, aby taką bieliznę przenosiły w naczyniach li tylko na ten cel przeznaczonych i ją osobno od innej bielizny prały.

Pralni należy w tym względzie policyjnie dozorować.

§. 35. Przeszyłka używanego ubrania, bielizny pościeli i innych ruchomości chorych albo zmarłych na cholera w nieoczyszczonym i nieodrażonym stanie z miejsca cholerycznego jest zakazana. Należy zwrócić uwagę odbiorców takich przedmiotów, aby ich nie używali zanim się na pewne nie przekonają o wykonanem odczyszczeniu i odrażeniu, albo dopóki te przedmioty dla większej pewności odradzi nie każą. Zbieranie i przewóz szmat, znoszonego ubrania i t. p. w okolicach cholera nawiedzonych, ma być na czas trwania epidemii wzbronionem.

§. 36. Mieszkania w których choleryczni przebywali, mają być zaraz po wydaleniu chorych najstarszą odczyszczone i przewietrzone a w miarę potrzeby także odrażone, na każdy sposób przed sprowadzeniem się zdrowych.

§. 37. W czasie panowania cholery w jakiej miejscowości nie wolno w tejsze okolicy nie takiego przedsiębrać, co by większy napływ ludzi do tego miejsca za sobą pociągało. Uroczystości, procesye, odpusty, zgromadzenia ludowe, jarmarki i t. d. odprawiać, pociągi spacerowe urządzać jest wzbronione.

§. 38. Wedle okoliczności i należy szkoły w miejscach gdzie cholera panuje zamknąć. Do szkół w miejscowościach cholera nawiedzonych nie wolno uczęszczać dzieciom zamijscowym; również należy niedopuszczyć dzieci z miejsca cholerycznego do szkoły znajdującej się w miejscu jeszcze wolnym od cholery.

§. 39. Zwłoki zmarłych na cholera mają być jak najprędzej z domostwa wyniesione, a mianowicie wtedy, gdy nie ma odpowiedniego miejsca do umieszczenia tychże. Wystawianie zwłok cholerycznych na widok publiczny jest zakazane, jak również przystęp tak zwanych żałobników do

mieszkania zmarłego, niemniej wnoszenie zwłok do kościoła lub do cerkwi, pogrzeb ma być — o ile się da — przyspieszonym a orszak pogrzebowy według możności ograniczonym.

W miejscowościach gdzie nie ma trupiarni, mają być tymczasowe na cementarzach urządzone. Dla miejscowości, które nie mają własnego cementarza albo do których zwykłego cementarza można się dostać li tylko przez inne miejscowości lub przez zbyt uczęszczane drogi, musi być cementarz choleryczny wybrany i założony.

Przewożenie ciał zmarłych na cholera do oddalonych miejsc jest na czas trwania epidemii i po jej wygaśnięciu zabronione.

§. 40. Komisya sanitarna ma w razie sprawdzenia cholery, udzielić wszystkim w miejscowości zamieszkałym lekarzom przepisane wzory do sprawozdań, według których mają na ręce przewodniczącego komisyi przedkładać doniesienia o chorych będących w ich opiece.

§. 41. Lekarz powiatowy ma w miejscowościach, w których są lekarze gminni, lub lekarze wolnopraktykujący, którzy opiekę nad chorymi cholerycznymi obejmują zarządzić po sprawdzeniu cholery co należy a dalszą pieczę nad chorymi poruczyć jednemu z miejscowych lekarzy, który wspólnie z odpowiednimi członkami komisyi sanitarnej ma zarządzić i przeprowadzić dezynfekcyę najdokładniejszą oraz wszelkie przepisy niniejszej instrukcyi.

W miejscowościach w których niema lekarza ma lekarz powiatowy lub tegoż zastępca w razie obecności chorych cholerycznych tak długo w miejscowości pozostać, dopóki komisya sanitarna nie wystara się o lekarza cholerycznego lub władza polityczna takowego nie zeszele.

V. Przepisy o odrażaniu (desynfekcyi).

§. 42. Przy odrażaniu wydzielinami cholerycznymi zanieczyszczonych albo o zanieczyszczeniu podejrzanych przedmiotów należy w następnym sposób postępować:

Wypróżnienia chorych i podejrzanych o cholera, o ile one dadzą się ująć, mają być z pięcioprocentowym roztworem karbolu zmieszane, i to w takiej ilości, aby ten roztwór przynajmniej piątą część wypróżnienia stanowił. Najpewniej jest roztwór karbolu wylać do nocnika lub na miednicę użytą do zebrania wypróżnień, aby wydzieliły od razu do roztworu karbolu dostawały się.

Mniej więcej pięcioprocentowy roztwór karbolowy uzyskuje się mieszając jedną miarę płynnego kwasu karbolowego czystego z 18 miarami wody.

§. 43. Do odrażania wychodków i nočników można używać także surowego kwasu karbolowego, lecz tego potrzeba najmniej 2 części na 18 części wody.

§. 44. Z wielu stron zalecane używanie sublimatu jest pomimo bardzo energicznego działania tegoż środka na kultury bakteryj z tego powodu mniej pewne, ponieważ sublimat przy zetknięciu się z wielką ilością ciał organicznych a w szczególności ciał białkowych tworzy stałe połączenia, które nie mają żadnych lub tylko mało odrażających własności, z drugiej strony wlny do naczyn, mających metalowe części składowe, rozkłada się i przestaje być skutecznym; nareszcie, że w wysokim stopniu trujące własności sublimatu nie pozwalają pozostawiać go w rękach niedoświadczonych.

§. 45. W izbach, gdzie chorzy się znajdują ma być kubał przygotowany z pięcioprocentowym roztworem karbolu, do którego bieliznę zanieczyszczoną wypróżnieniami zaraz należy wkładać i celem zupełnego odrażania najmniej przez 12 godzin pozostawić. Rozczyn karbolowego należy tyle dolewać aby bielizna była zupełnie zamoczona. Dopiero po upływie 12 godzin może być bielizna do pralni do wyczyszczenia oddana.

§. 46. Suknie jakoteż pościel, łózka i inne rzeczy, z którymi w ten sposób obchodzić się nie można, mają być poddane działaniu gorącej pary wodnej.

Większym miejscowościom należy zalecić nabycie do tego celu urządzonych przenośnych aparatów, tak ażeby odrażanie w podwórzu domu cholerycznego odbyć się mogło, ażeby przeto przenoszenia przedmiotów przeznaczonych do odrażania do lokalu dezynfekcyjnego było zbytecznem.

Gdzie takich aparatów nie ma, należy używać zamkniętej skrzyni, w której by przedmioty pozawieszane, albo na kracie ustawione. Dno ma być zaopatrzone rurą, przez którą parę z kotła parowego się wprowadza. Górną część skrzyni należy zaopatrzyć w szczelnie zamykającą się nakrywkę z rurą do wypuszczania pary. Rura ta nie może być grubszą jak rura wprowadzająca parę.

Jak długo przedmioty mają być na działanie prądu pary wystawione, zależy od lżejszego lub trudniejszego przenikania pary przez te przedmioty. Suknie muszą być najmniej przez godzinę, gęściejsze przedmioty, poduszki, materace, najmniej przez 2 do 3 godzin działaniu pary poddane. Po wyjęciu

z skrzyni parowej należy przedmioty przewietrzyć i po wysuszeniu wydać.

Gdzie nie ma kotła parowego do rozporządzenia, można użyć większego kotła do prania albo alembika po zdjęciu hełmu, nad którym stawia się beczkę drewnianą szczelnie do kotła przystającą jako naczynie do odrażania, dolne dno beczki ma być zastąpione kratą. W górnym dnie znajduje się większy otwór do uchodzenia pary. W otworze tym może być zawieszony termometr, ażeby się według ciepłoty wydobytącej się pary, która około 100° Cel. mieć winna, zapewnić, iż zarazek istotnie zniszczony został.

§. 47. Słomę z łózka, morską trawę i inne przedmioty małej wartości należy spalić, zamiast je odrażać, gdyż i tak stałyby się potem nieużytecznymi.

§. 48. Z bielizną i ubraniami posługaczy chorych należy w ten sam sposób jak z bielizną chorych cholerycznych postępować.

§. 49. Takie przedmioty, których bez znacznego uszkodzenia ani gorącą parą, ani roztworem karbolu albo innymi skutecznymi środkami odrażać nie można, jako to wysłania meblowe, kanapy, powozy, które służyły do transportu chorych, mają być przez dłuższy czas, nieużywając ich, w ciepłym przewiewnym od deszczu ochronionym miejscu postawione, jeżeliby się nie okazało, jako więcej celowi odpowiedniejszem zdjęcie obicia i poddanie tegoż desynfekcyi i oczyszczeniu.

Podłogi, ściany drewniane i meble drewniane wypróżnieniami zanieczyszczone, mają być szmatami zmoczanymi w pięcioprocentowym roztworze karbolowym zmyte. Szmaty po użyciu należy spalić.

§. 50. Pokoje mieszkalne, w których choleryczni leżeli, mają być opróżnione, ściany wapnem wybielone i potem przez kilka dni aż do wyschnięcia wietrzone. W miarę potrzeby należy wysuszenie przyspieszyć przez silne ogrzewanie.

§. 51. Wszystkie osoby, które miały styczności z chorymi na cholera albo z ich rzeczami, mają bezpośrednio potem dokładnie umyć i oczyścić ręce i inne zanieczyszczone części ciała pięcioprocentowym roztworem karbolu a potem mydłem.

§. 52. Rozczyn karbolowy przepisany do odrażania ma być sporządzony pod kierunkiem i dozorem lekarza, albo z fabryk pod zarządzeniem żadanego zgłoszenia albo z apteki sprowadzony; w ostatnim wypadku nie wolno rachować oznaczonej w cenniku leków ceny, która jest tylko dla kwasu karbolowego jako środka leczniczego, lecz ma się aptekarz zwykłą ceną targową zadowolnić.

§. 53. Zwłok myć nie wolno lecz mają być owinięte w prześcieradło namoczone pięcioprocentowym roztworem karbolu i do trumny włożone.

§. 54. Do odrażania wszystkich dla ogółu dostępnych wychodków jakoteż i tych, w domach cholerycznych należy używać surowego kwasu karbolowego.

Po każdorazowym wypróżnieniu zbiorników wychodkowych, należy je napełnić mieszaniną z jednej części surowego kwasu karbolowego i dziewięciu części wody, w ten sposób, aby mniej więcej piątą część pojemności zbiornika mieszaniną napełniana była. W razie braku karbolowego, można użyć do odrażania wychodków siarkanu żelazowego (Eisenvitriol) lub chlorku manganu tam, gdzie go łatwo można dostać z fabryk wapna do blichowania.

Z tych soli tyle należy brać do odrażania wychodków, aby treść dołu kloacznego zawsze kwaśno oddziaływała. Liczy się na dzień i osobę około 25—30 gramów. Osobliwszą uwagę oprócz na odrażanie trzeba zwracać na czystość i wietrzenie wychodków. Wielostronnie używają do opłukiwania wychodków, a osobliwie do wypłukania lejka, tak zwanego wiedeńskiego roztworu, składającego się z 100 gramów surowego kwasu karbolowego i 200 gramów siarkanu żelazowego rozpuszczonego w dwóch litrach gorącej wody. Trzeba na to zważać, że działanie odrażające soli metalowych jest nieznaczne, lecz że one skuteczniej jak to jest w stanie uczynić kwas karbolowy, przeskadzają wydobytaniu się przykryj woni przez połączenie powstających przy gnicu lotnych istot rozkładowych.

§. 55. Ustępy (pissoiry) można dezynfekcyonować przez posypywanie silnym chlorkiem wapna. Równoczesne użycie kwasu karbolowego sprzeciwiałoby się dla tego celowi, że te ciała na siebie chemicznie działają i wytworzony produkt, posiada bardzo przykrą woń, która się przedmiotów uporczywie czepia i nawet nie da się usunąć po najdłuższym wietrzeniu.

Odrażanie wychodków i pokoi dla chorych środkami gazowymi przedewszystkiem gazem siarkowym, kadzenie chlorkiem i w najnowszym czasie zalecone wywiązywanie pary bromowej, okazało się niepowennem, a po największej części bezskutecznem.

Należy się postarać, aby w każdej epidemii nawiedzanej gminie, potrzebny zapas środków odrażających zawsze był pod ręką.

VI. Przekładanie sprawozdań zdrowotnych.

§ 56. Lekarze choleryczni mają najdalej do godziny dwunastej w południe każdego dnia przekładać komisji sanitarnej według wzoru sprawozdanie dzienne, obejmujące wszystkich chorych od godziny dwunastej w nocy jednego dnia do tejże godziny drugiego dnia.

Komisya zaś sanitarna ma po zestawieniu wszystkich sprawozdań w jedno, codziennie sprawozdania przysyłać c. k. Starostwu, tak długo, dopóki nie otrzyma odmiennego polecenia.

§ 57. Przekładając swe sprawozdania, mają lekarze rządowi, gminni i choleryczni, szczególniejszą zwracać uwagę na wywiady etiologiczne, t. j. czy chory przebywał w okolicach nawiedzonych cholera, czy stykał się z osobami przybywającymi z takich okolic, lub przedmiotami pochodzącymi od chorych cholerycznych lub zanieczyszczonych tychże wydzielinami; dalej powinni uwzględniać początek, pochod i sposób rozszerzenia się epidemii, sprawdzić jej zagnieżdżenie się w pewnych miejscowościach, grupach domów lub w pojedynczych domach, oraz przyczyny i okoliczności towarzyszące temu zagnieżdżeniu.

§ 58. Przy zapisywaniu leków dla chorych ubogich, należy przestrzegać jak najdokładniej istniejącej normy i szczegółowych przepisów.

Sprawy krajowe.

(Nowa ustawa drogowa).

(Dokończenie)

Dla funduszu dróg powiatowych Rada powiatowa winna corocznie uchwalić dotację w wysokości potrzebnej do prowadzenia rozporządzonej budowy tych dróg i do utrzymania istniejących w dobrym stanie. Do funduszu dróg powiatowych wpływają nadto dochody z myta, ofiar dobrowolnych, datków z powodu niezwykłego zużycia drogi subwencji krajowej i t. p. Jeżeli powyższe dochody mają specjalne przeznaczenie dla pewnej drogi lub dla pewnego przedmiotu drogowego, winny być w całości na ten cel użyte. Do kosztów budowy dróg powiatowych, przyczyniać się mają gminy i obszary dworskie, przez które te drogi przechodzą, jeszcze osobno preścacyami w każdym poszczególnym wypadku, w którym Rada powiatowa, na mocy ustawy drogowej, tego zażąda i miarę preścacy, oraz sposób jej uiszczenia oznaczy.

W myśl postanowienia ustawy drogowej zwierzchność gminna razem z przełożonym obszaru dworskiego stanowią zarząd drogowy dla dróg gminnych, prowadzą cały techniczny i ekonomiczny zarząd tych dróg i odpowiadają za należyte wykonywanie tego zarządu. Ich obowiązkiem będzie odbywać konferencje, w sprawach zarządu powyższego, regularnie co dwa tygodnie, a nadto w miarę każdorazowej potrzeby. Co do sposobu i czasu odbywania tych konferencji winno nastąpić porozumienie pomiędzy członkami zarządu drogowego. W bra-

ku porozumienia orzeka wydział powiatowy. Wszelkie uchwały powzięte i zarządzenia wydane przez zarząd dróg gminnych winny być zapisane do pamiętnika drogowego z uwidocznieniem dnia konferencji odbytej. W miejscowościach w których obszar dworski wcieleny jest do gminy, zakres działania przełożonego obszaru dworskiego przechodzi na reprezentację gminną.

Za podstawę do wykonywania robót i dostaw potrzebnych dla dróg gminnych służyć ma preliminarz drogowy, który sporządzić winien Zarząd drogowy, podług wzorów i informacji udzielonych przez wydział powiatowy, na podstawie instrukcji Wydziału krajowego. Najpóźniej do dnia 15 grudnia każdego roku winien być sporządzony preliminarz zwykłych robót i dostaw w następnym roku wykonać się mających łącznie z preliminarzem pokrycia potrzeb powyższych i przez dwa tygodnie złożony do przejrzenia przez kontrybuentów gminy i obszaru dworskiego. Preliminarze powyższe przedłożone być mają wydziałowi powiatowemu najpóźniej w dni 14, po ukończeniu terminu ich wyłożenia, a to celem wykonywania nadzoru.

Wydziałowi powiatowemu przekładać ma zarząd dróg gminnych do zatwierdzenia także preliminarze nadzwyczajnych robót i dostaw drogowych, które w preliminarzu zwykłych robót i dostaw nie mogły być przewidziane a w ciągu roku wykonane być muszą. Dalej utrzymywać ma zarząd dróg gminnych kataster czyli stałą ewidencję ilości i stanu dróg gminnych, inwentarz narzędzi drogowych służących do użytku miejscowego i wykaz miejscowej służby drogowej, tudzież rachunki roczne dochodów i wydatków miejscowego funduszu dróg gminnych. Podobne wykazy sporządzać i przekładać ma wydział powiatowy co do dróg powiatowych Wydziałowi krajowemu.

W wykonywaniu prawa nadzoru wydział powiatowy obowiązany jest czuwać nad tem, ażeby drogi gminne w obrębie powiatu zostały uporządkowane i w dobrym stanie były utrzymywane.

W tym celu winien wydział powiatowy, nie tylko kierować czynnościami miejscowego zarządu drogowego, odnoszącymi się do budowy i utrzymania dróg gminnych z uwzględnieniem stosunków miejscowych ale także zorganizować i wykonywać stale kontrolę nad temi czynnościami, przedsiębrać w razie zaniedbania onych stosowne środki zaradcze i poręczać w miarę uznanej potrzeby, nadzór nad poszczególnymi sprawami drogowymi, specjalnym delegatom. Dla tem lepszego nadzoru nad budową i utrzymaniem dróg gminnych, podzielić może wydział powiatowy cały obszar powiatu, na odpowiednie okręgi drogowe, z jednej lub więcej miejscowości złożone i nadzór nad drogami gminnymi w tychże okręgach poręczać komitetom lub delegatom przez siebie mianowanym.

W szczególności winien wydział powiatowy czuwać nad czynnościami niezbędnymi do skutecznej administracji dróg gminnych, udzielać zarządom dróg gminnych potrzebnych wskazówek i być im pomocnym przez układanie i utrzymywanie

przepisanych ewidencji, preliminarzy, rachunków itp., czuwać nad wzorowem i należytem wykonywaniem robót na drogach gminnych, nad zaprowadzeniem odpowiedniej służby drogowej itp.

Z początkiem każdego roku obowiązany jest wydział powiatowy zdawać sprawę Radzie powiatowej o zarządzonych przez siebie w roku ubiegłym środkach zmierzających do stopniowej poprawy dróg gminnych tak ważniejszych jako też mniej ważnych oraz o rezultatach osiągniętych w stanie dróg rzeczonych na skutek zarządzeń powyższych. Podobne sprawozdanie przekładane będzie także Wydziałowi krajowemu.

Na polityczne władze powiatowe regulamin drogowy wkłada także obowiązek czuwania nad należytem stanem dróg w powiecie i używania władzom i organom autonomicznym skutecznego poparcia i pomocy do wykonywania postanowień objętych ustawą drogową i regulaminem. W tym celu władze powiatowe będą utrzymywać się w ciągłej ewidencji o stanie nieuregulowanych dróg publicznych w ich powiecie się znajdujących i o spostrzeżonych wadliwościach bezzwłocznie zawiadomić właściwy zarząd względnie nadzór drogowy. Wreszcie powołuje regulamin drogowy władze publiczne do współdziałania przez zastosowanie w danych razach środków powyższych, o których traktuje osobny ostatni rozdział rego regulaminu.

SPRAWY MONARCHII

(Sytuacja parlamentarna.)

Piszą nam z Wiednia: Ogólną jest nadzieja, iż Izba deputowanych wejdzie stanowczo na drogę umiarkowania, która bywa najpewniejszą rękojmią sukcesów. Wszelkie zmiany i wstrząśnienia mogłyby obecnie oddać tylko usługi stronnictwu, które z każdej sprawy stara się uczynić kwestję władzy i preponderencji. Ci jednakże, co są ożywieni prawdziwym patriotyzmem, muszą zadać sobie pytanie, czy wytwarzanie krytycznego stanu rzeczy mogłoby wzmocnić stanowisko Austrii wobec Węgier, a nie można wątpić, iż zrozumieją, że wówczas tylko spełnią rzetelnie swój obowiązek, zarówno wobec wyborców, jak całej Monarchii, gdy będą się starać podporządkować interesu partyjnego interesom reprezentowanej przez nich połowy państwa. Zadaniem jest deputowanych, zdać sobie sprawę z tego, co praktycznie możliwym jest do osiągnięcia. Jeżeli w tej mierze nastąpi wyklarowanie pojęć, wówczas będzie można być spokojnym o dalszy rozwój wypadków. Wreszcie ze względu na stanowisko wobec Węgier, wszyscy ożywieni duchem szczerzego patriotyzmu ubolewają najbardziej nad targami narodowościowymi. Gdyby powiódło się pozyskać solidarność przynajmniej wówczas, gdy wspólne interesu wymagają wspólnego postępowania, wtedy pozyskanoby wiele dla podniesienia wpływu Przedlitawii.

Stronnictwa w Izbie deputowanych powinny dowieść swoim postępowaniem, jak drogiem im jest państwo, i jaką wartość przywiązują do obrony ekonomicznych interesów. Ci, którzy stoją upornie na stanowisku partyjnym i bezcelową opozycją kompromitują interesu Przedlitawii, ściągają na siebie ciężką odpowiedzialność. Każdy też, kto zapatruje się bezstronnie na rzecz, musi przyznać, iż wszelki krok w kierunku połączenia i solidarności, byłby trwałym zyskiem, który przy obecnych rokowaniach ugodowych mógłby być wciągnięty praktycznie w rachubę. W przededniu tedy ponownego zebrania się Rady państwa szczerem bezwzględnie jest życzenie, aby duch patriotyczny, który za rządów hr. Taaffego unosił się zawsze nad parlamentem, nie utracił i nadal nie ze swojej siły.

Może zbyt czczeniem byłoby przypominać, iż w kwestyi ła od nafty, która, że tak powiemy, dominuje nad położeniem, moralność publiczna stoi po stronie Rządu austriackiego. Nawet organa opozycji muszą przyznać, iż jakibądź byłby Rząd w Austrii nie mógłby zgodzić się na żądane przez Węgry ustępstwa. W pierwotnym porozumieniu gabinet hr. Taaffego starał się z jednej strony utrzymać pokój z Węgrami, z drugiej zaś jako kompensatę za ustępstwa poczynione na rzecz rządu węgierskiego, pozyskać te ła ochronne, które zdawały się poręczać powodzenie i rozwój przemysłu austriackiego, w pierwszym zaś rzędzie tkanin i przędzy. Izba austriacka pomimo wzmiankowanych kompensat wyprowadziła na porządek dzienny kwestję ła od petroleum, a Węgry widzą się ośmielone do stawiania żądań, które zniewalają do stanowczego oporu. Zbiegiem takich okoliczności gabinet hr. Taaffego pozyskał swobodę działania i może też stanąć przed Izba deputowanych w tem przeświadczeniu, iż reprezentuje doórą i sprawiedliwą sprawę.

Kongres orientalistów w Wiedniu.

Wczoraj został otwartym w sposób uroczysty kongres orientalistów. Najdost. Protektor, Arcyksiążę Rainer, powitał zgromadzenie, wyrażając życzenie, aby i ten kongres przyczynił się do wzbogacenia umiejętności.

Pan Minister oświecenia, dr. Gautsch, witając imieniem Rządu tak świetne zgromadzenie wybitnych reprezentantów umiejętności, powiedział, że zgromadzenie nie bez słuszności wybrało na miejsce tegorocznego, a umiejętności poświęconego zjazdu, stolicę cesarską nad Dunajem, która położeniem swem i historią w równej mierze wiąże się ze Wschodem, i w której znajdują wiele rzeczy, obchodzących specjalnie ich interesa.

P. Minister wykazał, że podczas gdy w innych krajach chęć rozszerzenia stosunków handlowych i kolonizacya były bodźcem do badania i studyowania Wschodu, sarała się Austriya w pierwszym rzędzie uczynić praktycznie zadość politycznym potrzebom. P. Minister naszkicował historję powstania i działalności orientacyjnej akade-

24)

DWIE WIZYTY

W ANGLII.

VIII.

Oxford.

(Ciąg dalszy.)

Na przeciwległej wschodniej stronie wielkiego podwórza Christ-College wąskie przejście pomiędzy murami, a za niemi nowy architektoniczny widok. Znajdujemy się wśród czworoboku gmachów w stylu włoskiego odrodzenia, w tak zwanym „Peek-water Quadrangle”, w którym najpoważniejsze miejsce zajmuje gmach biblioteki i galerii obrazów, spoczywający na pięknych korynckich słupach. Galeria wiele ciekawa, chociaż niezbyt dużo zawierająca obrazów. Do najbardziej zajmujących należą płótna i kartony włoskie: szczęśliwi Angliacy pozwozili tutaj Mantegnow, del Sartów, Tycyanów i Tintoretów, pomiędzy innymi bardzo ciekawy obraz Carracego. Matka słynnego mistrza była — jak się to zresztą często matkom zdarza — bardzo dumna ze swego syna, i to nietylko z talentu, ale i ze społecznego jego stanowiska, które w swej miłości przeceniała. Malarz znał ową słabość matki, a chcąc raz z niej zażartować, wymalował spory obraz, w którym siebie i całą rodzinę przedstawił jako rodzinę rzeźniczą, zajęta ćwiertowaniem i sprzedażą mięsa. Cztery bracia, Agostino, Anibale, Gobbo i Lodovico, gromadzą się tam obok zabitego cielęcia, a matka z głębi na nich spogląda. Obraz zresztą niezbyt wielkiej artystycznej wartości, zajmujący wszakże jako wspomnienie po wielkim mistrzu.

Zwiedzenie rozległego „Christ-College” z całą grupą pobocznych budowli znadto jest męczącym, aby nie pragnąć odpoczynku. Przeszedłszy też wspaniałą dorycką bramę (Canterbury Gateway), która kończy piękny „Quadrangle”, uciekałem czempredziej ku „świetkiej” części miasta, aby nie uleść pokusie przepysznych poczerńnianych murów, które do dalszej zachęcają przechadzki.

Umysł człowieka jest zdolny przyjąć na raz tylko pewną ilość artystycznych wrażeń, poza granicą tej możliwości następuje przesyt i formalny wstręt do — sztuki. Samymi galeriami, samą architekturą żyć umysłowo nie można, po jakimś czasie zaczyna się mieć takie wrażenie, jak gdyby się odbywało winogradową kurację. Z razu owoc wyborny, drugiego i trzeciego dnia jeszcze dobry, czwartego się nań patrzeć nie można. Pacjent prosi lekarza, aby mu pozwolił przejść dużo, dużo — powszedniego chleba.

Otóż i ja, wychodząc z Christ-College, szukam tego zwykłego pożywienia, a szukam go niedługo, słyżę bowiem z daleka jakiś szum, hałas w powietrzu, jakies przytłumione głosy, jakby kotłów lub bębnow, jakies jęki parowych piszczałek, podobne do świstu parowca, kiedy przystań opuszcza. Idę w stronę głosów: w ulicach ścisł coraz większy, ruch jakby świąteczny, fizyonomie wesołe, niektóre podochoczone, spiewy, okrzyki, wołania: — „Co się dzieje? — „Przed godziną rozpoczął się kermasz, największy w roku, na świętego Gils'a” — „Oczywiście z radością przeciskam się przez falujące tłumy, a po niemałej pracy łokciami, znajduję się na szerokim skwerze, wobec rzędu kramarzy, którzy swój towar licytują. — Krzyk i zamieszanie takie, że z razu

nie mogę sobie zdać sprawy z tego co się około mnie dzieje; w najświetniejszych dniach wiedeńskiego „Wurstelprateru” nie przypominam sobie takiej piekielnej harmonii. — Powoli dopiero zaczyna umysł przychodzić do przytomności, a oczy rozpoznawać poszczególne obrazy. — Przedewszystkiem uderza mnie jakiś zmęczony, zgrzany atleta, z kapeluszem zasadzonym na tył głowy, z podkasanymi rękawami, który biegnąc na wysokim podium, wywija na wszystkie strony parasolem, przemawia z całkiem namaszczeniem do publiczności i widocznie chce ją o czemś przekonać. Wymowa wszakże zdaje się chybiać celu, bo bohater wyduje z siebie okrzyk tragiczny i rzuca parasol. — Po chwili bierze jednak inny, powoli go rozwija, uśmiecha się, i łagodnym głosem zaczyna mówić: — „Oto parasol, który uratował życie jednemu z najznakomitszych mężów, jakich Angliya wydała, obrońcy wolnego ludu, wiecznie młodemu naszemu Gładstonowi! — Tak panowie, ten parasol uratował mu życie!” — Mowca opowiada, z razu powoli, patetycznie, później z coraz to większą werwą i coraz głośniej, jak się z wiązką swoich parasoli znalazł na meetingu w Birmingham obok szlachetnego ministra, jak zauważył, że lipcowe słońce piekielnymi swymi promieniami zaczyna razić łysiną starca, jak niebezpieczeństwo dlań coraz większe i jak jednej tylko brakuje chwili, aby wielki minister nie upadł i nie zginął od porażenia. — „W tem ja się znalazłem — mówi dalej kramarz — rozłożyłem ten parasol, i wielki mąż stanu Anglii został uratowany! — Czy uwierzycie szanowni panowie, że tę ceną pamiętkę oddałbym za pięć szylingów?” — Następuje sekunda milczenia, poczem orator rzuca się w tył z oburzenia i woła: „Brak patrioty-

zmu! — więc nie ma nikogo ktoby za taką pamiętkę, za parasol o ósmnastu stalowych sprężynach, o podwójnej materji wydabnej nie dał pięciu szylingów?” — Znów milczenie. Orator uderza ręką w pierś a zwracając się do jakiegoś jegomości, który stoi w pobliżu, woła: „Weź pan za cztery szylingi i pięć pensów, odbierz mi pan najpiękniejsze moje wspomnienie za tak marną cenę!” — Jegomość odwraca się i odchodzi, mowca kładzie swój skarb i chwytą za inny.

Przy sąsiednim stole podobna scena. Aktorem wszakże jest krótki otyły kupiec, który ze zmęczenia zdaje się już resztki ochryplego wydobywać głosu, przedmiotem zaś targu — są chustki do nosa. — Dalej zabawki dla dzieci; tam ścisł i wrzawa nie do opisania, tem bardziej, że dalszy stragan z kokosowemi orzechami zanadto jest wielką pokusą, aby namiętności młodzieńcze nie miały być pobudzone do najwyższego stopnia. — O kilka kroków inny obraz: trzech drabów, jakby zbiegłych z armii Falstaffa śpiewa pieśń narodową. Istny chór wysłużonych majtków; jeden z nich takt wybija, dwaj drudzy trzymają w rękach drukowane egzemplarze pieśni, należących do ich repertoaru. — Jużei kto ten śpiew usłyszysz, nie oprze się, aby nie dać kilku pensów za broszurę, osobliwie gdy sobie przypomni, że Olivier Goldsmith, jako bezpłatny student „Trinity-College” w Dublinie, zaczął swoją pisarską karierę od komponowania ballad i „songs” dla ulicznych bardów. —

(Ciąg dalszy nastąpi.)

K. CHŁEDOWSKI.

mii w Wiedniu, która wykształciła wielu uczniów, którzy później zajmowali wybitniejsze stanowiska. P. Minister ograniczył się tylko na wymienieniu takiej powagi, jak Hammer-Purgstall.

Ala i uniwersytety austriackie nie pozostały w tyle na tem polu, bo właśnie z Austrii wyszedł w ostatnim czasie prąd, dążący, przez objęcie panujących idei islamu, do osiągnięcia jasnego i ogólnego poglądu na jego cywilizacyjne zjawiska. „Całe szeregi dzielnych mężów”, powiedział dalej mowcą, walczy z panami, nie o palmę powodzenia, ale o zdobycie sobie honorowego tytułu współpracownictwa na dalszem polu umiejętności. Wielkie i trudne są zakresowane zadania, ale bogaty też jest rezultat dokonanej już pracy. Właśnie wasze stowarzyszenie międzynarodowe będzie pewną ręką do dalszego popierania studyów orientalnych. Oby prace IV międzynarodowego kongresu orientального uwieńczone zostały jak najlepszym rezultatem!”

Kongres wiedeński przyjął system praktykowany na kongresach berlińskim w r. 1881 i amsterdamskim z r. 1883, mianowicie przeniesienia punktu ciężkości obrad do sekcji, których będzie pięć: semicka, a ta rozpadnie się na dwa oddziały, arabski z literaturą islamu i oddział dla innych semickich języków (hebrajski, syryjski, etyopski, chaldejski, asyryjski); sekcja aryjska (irański i indyjski języki); afrykańsko-egipska, środkowo- i wschodnio-azyjska, wreszcie malajsko-polinesyjska. Każda z tych sekcji wybiera osobne biuro i ustanawia dla siebie porządek dzienny. Oficjalnymi językami kongresu są: niemiecki, francuski, angielski, włoski, a na życzenie łaciński. Nie są także wykluczone języki wschodnie. Uczonych odczytów zapowiedziano dotychczas 70; pomiędzy innymi będą mieli odczyty w języku arabskim dwaj członkowie egipskiego ministerstwa oświaty. Udział będzie bardzo liczny, przybywa bowiem z całego prawie świata przeszło 400 orientalistów. Wiele rządów i stowarzyszeń uczonych wyznaczyło swoich delegatów. Na liście odczytów figuruje także odczyt pani Amalii Edward, głównej znawczyni Egiptu i badaczki tamtejszych starożytności.

Członkami honorowymi kongresu są: król Brazylii, don Pedro, król szwedzki Oskar II, khediw Egiptu, książę Filip Sasko-Koburski, ks. arcybiskup wiedeński kardynał Ganglbauer, burmistrz miasta Wiednia Uhl, zastępca prezesa cesarskiej Akademii umiejętności p. Schmerling, prezes cesarskiej akademii umiejętności dr. Arneth i rektor uniwersytetu wiedeńskiego dr. Zimmermann. Na honorowego prezydenta kongresu powołano p. Ministra dr. Gautscha, a na właściwego prezydenta pozasłużbowego ministra handlu barona Kremera.

Wypadki w Bułgarii.

Gen. Kaulbars przybył w sobotę do Sofii. Liczna publiczność w powozach wyjechała naprzeciw, na drogę wiodącą do Lom Palanki, stronnicy Zankowa powitali go bardzo gorąco. Z osób urzędowych wyjechał na powitanie generała tylko prefekt Sofii wraz ze swoim sekretarzem. Kaulbars przywiózł — następujące propozycje rossyjskie: 1) Zniesienie stanu oblężenia, 2) uwolnienie politycznych więźniów, 3) odroczenie zwołania wielkiego zgromadzenia narodowego dla wyboru księcia.

Z Sofii telegrafują, iż Stambułow zamierza zorganizować deputację ze wszystkich stronnictw do gen. Kaulbarsa, która ma mu oświadczyć, że Bułgaria pragnie utrzymania swej niezawisłości, niemniej chce być rządzoną wedle istniejących ustaw aż do czasu, gdy wielkie zgromadzenie narodowe wybierze nowego księcia.

W Sofii krążą podobno pogłoski, jakoby wkrótce nastąpić miała zmiana w ministerstwie. Ks. Aleksander Battenberski w piśmie, wystosowanemu do Mutkarowa, miał wyrazić ponownie decyzję, iżby nie przyjął ewentualnego wyboru na tron bułgarski.

Do petersburskiej Agencji północnej telegrafują: Rząd bułgarski zapowiada na wszystkie strony, że przy wyborach do wielkiego zgromadzenia narodowego stronnictwo jego odniesie zwycięstwo. Rząd kandydatów na posłów sam naznaczył; wybór ich jest niezawodnym. Tak n. p. okręg ruszeński, który wybierał zawsze w duchu opozycyjnym, wysłał niezawodnie dwudziestu sześciu deputowanych wiernych rządowi. Stan oblężenia zniesionym zostanie dopiero w przededniu wyborów w d. 10-go października (28-go września st. st.). Środek ten umożliwi rządowi ścisłą kontrolę nad przeciwnikami i przesładowanie ich. Współzawodnictwo Karawelowa i Stambułowa o godność przewodniczącego w przyszłym zgromadzeniu narodowym wyraża się w jawną nieprzyjaźń. Pogłoski o rozmaitych kandydaturach na tron bułgarski są bardzo sprzeczne; powszechnem jest jednak przekonanie,

że każdy kandydat rossyjski zostanie przyjętym.

Dzienniki rossyjskie nie przestają przemawiać bardzo ostro o Bułgarii. I tak pisze *Nowoje Wremia*; „W ciągu ostatnich dni ogólne położenie polityczne znacznie się pogorszyło. Pomimo urzędowych i nieurzędowych zapewnień bułgarskich mężów politycznych o ich wdzięczności i oddaniu się Rosyji, większość tych ludzi bynajmniej się nie krepując, postępuje otwarcie wbrew radom rządu rossyjskiego i tylko dzięki nadzwyczajnemu naprężeniu strun politycznych wiele im się przebacza. Niewątpliwie jednak jesteśmy w przededniu chwili, kiedy między Rosyją a administratorami Bułgarii musi przyjść do ostatecznego zerwania, jeżeli nie zmienią zupełnie swojego sposobu postępowania z Rosyją. Niezadowolone z ludzi rozporządzających dziś losami księstwa bułgarskiego wzmagają się co dzień i co godzina nie tylko w społeczeństwie rossyjskiem ale i w rządzie. Z chwilą przyjazdu do Sofii bar. Kaulbars żąda od nich stanowczych wyjaśnień. Zaufanie jakim się cieszy w Petersburgu nowy rossyjski agent w Bułgarii i jego wyjątkowe położenie jako nadzwyczajnego reprezentanta Rosyji, pozostawia jeszcze niejaką nadzieję możliwości pokojowego rozwiązania, zwłaszcza jeżeli się weźmie na uwagę, że osobiście generał-major Kaulbars po trafił sobie zjednać sympatyje Bułgarów. Ale z drugiej strony nadzwyczajne podniecenie namiętności i chęć utrzymania się przy nabytym stanowisku mogą postawić Rosyję w konieczności postąpienia w sposób bardziej stanowczy niż pierwotnie było zamierzonym. Rosyja dziś już nie może się cofnąć, przyrzekłszy raz swoje poparcie po wydaleniu z Bułgarii ks. Battenberga i do wiódłszy już po części czynem, że jest gotową przyjąć bezpośredni udział w losach narodu bułgarskiego. Może być, że w obecnej chwili zapóźno już jest ważyć i sądzić co byłoby lepszem, iść dalej po drodze wskazanej przez dyplomację, czy też wybrać inną, prostszą, choć też i trudniejszą. Weszliśmy na drogę, po której musimy iść dla zachowania naszej godności. Wkrótce po przyjeździe do Sofii nadzwyczajnego pełnomocnika rządu rossyjskiego musi się wyjaśnić, czy została chociażby najmniejsza szansa dojść drogą dobrotliwej z rządem bułgarskim do wypełnienia tych w gruncie rzeczy, wcale nie uciążliwych wymagań, jakie mu Rosyja postawiła. Jeżeli administratorowie bułgarscy, odurzeni pochlebnymi obietnicami naszych przeciwników w Europie, nie zechcą przyjąć żadnych rad ze strony Rosyji i jeżeli nieodwołał nie postanowili iść na prókór, to mimowoli wypadnie przekonywać ich o tem, że nie można im pozwolić na igranie z urokiem Rosyji.”

Według dzienników petersburskich aresztowania w armii bułgarskiej odbywają się na wielkie rozmiary.

Nowosti żądają kategorycznie aby Bułgaria weszła w taki sam stosunek do Rosyji, w jakim znajduje się Finlandya.

Z Serbii.

Wybory uzupełniające do skupeczyny serbskiej rozpisane zostały na dzień 1 października. Otwarcie skupeczyny ma nastąpić 17 października. Rada ministrów zastanawia się obecnie nad przedłożeniami, jakie wniesione zostaną do skupeczyny. Ostateczna jednak decyzja w tej sprawie nastąpi dopiero po powrocie króla Milana. Spodziewają się, iż król powróci do Belgradu d. 3 października.

Pol. Corr. dowiaduje się z wiarygodnego źródła, iż rząd niemiecki nie myśli o odwołaniu z Belgradu dotychczasowego swojego posła hr. Braya i zastąpieniu go inną osobistością. Hr. Bray powróci w ciągu października do Belgradu.

Władze policyjne w połączeniu z wojskiem wzięły się ostatnimi czasy z nadzwyczajną energią do tępienia rozbójnictwa i powiodło im się też wytropić i rozprószyć zupełnie wszystkie bandy. Część rozbójników ubito, część zaś schwytało.

Kwestya irlandzka.

Obok kwestyi wschodniej, sprawa irlandzka zajmuje żywo opinię publiczną w Anglii. W zeszłym tygodniu odbyło się w Maynoth-College zebranie biskupów irlandzkich, na którym uchwalono jednogłośnie podziękowanie dla Gladstone'a i wyrażono przekonanie, że jedynie rozległa autonomia może ustalić spokój w Irlandyi, jeżeli zaś żadna zmiana w dotychczasowych smutnych stosunkach nie nastąpi, należy się obawiać rozruchów i scen gwałtu. W imieniu wszystkich katolików w Irlandyi biskupi złożyli zapewnienie, że przyszły parlament irlandzki nie będzie uciskał i przesładował niekatolików. — W tym tygodniu zebrał się irlandzcy członkowie parlamentu na bankie-

cie pożegnalnym dla autora Carthy'ego odpływającego do Ameryki, i przy tej sposobności Parnell miał mowę tej treści: „Rząd ludu przez lud i dla ludu“, obowiązkiem przeto Wielkiej Brytanii jest tę zasadę zastosować i do Irlandyi. Oranżyści Irlandyi mogą być spokojni o przyszłość. Historia uczy, że katolicy irlandzcy zawsze się odznaczali tolerancją religijną, czego niemożna powiedzieć o protestantach; chyba więc obawa repressaliów za krzywdy rządzone katolikom w przeszłości, skłania protestantów do opierania się słusznym żądaniom większości ludu.

O planie Parnellistów donosi korespondent jednego z dzienników angielskich, który rozmawiał z bliskim przyjacielem Parnella. Przywódca stronnictwa nakreślił najbliższy plan kampanii następująco:

Skoro się zbliży termin uiszczania rat dzierżawnych w listopadzie, odbędą dzierżawcy naradę, ażeby uchwalić ile każdy z nich będzie mógł zapłacić z tenuty nań przypadającej. Zapadła uchwała obowiązywać będzie wszystkich dzierżawców i będą mogli liczyć na poparcie wszystkich sprzymierzonych w Irlandyi komorników, którzy za pośrednictwem 14.000 filij ligi narodowej są w porozumieniu. Dzierżawcy zatem sami rozstrzygną, ile i w jakich ratach zapłacili zechcą należności dzierżawne, a po nad tą sumę nie dadzą ani grosza więcej. Uchwałę tę poprze zbiorowemi siłami i z całą mocą swego wpływu liga narodowa.

Według *Daily Telegraph* wysłany na czele sił zbrojnych generał Redvers Buller, w okolice zagrożone napadami nocnych band zmienił taktykę i podzielił wojsko na mniejsze oddziały, co się okazuje bardzo skutecznym środkiem. Nadto zarządził dozór policyjny nie nad domami i folwarkami zagrożonemi, ale nad głównymi sprawcami napadów, którzy znani byli policyi od dawna, lubo w dzień udawali obywateli spokojnych.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmilszemu adzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Prusie, w powiecie rawskim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi filialnej, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Henryk Sienkiewicz**, jak donosi *Czas*, przybył w sobotę z Zakopanego do Krakowa, gdzie zabawi parę tygodni; podobno zamierza on potem udać się do Konstantynopola, aym rozpocząć trzecią część swej pomnikowej trylogii powieściowej: *Wołodyjowski*.

— **Włodzimierz Spasowicz**, bawił wczoraj kilka godzin w Krakowie, dokąd przybył z powrotem z Konstantynopola; wieczornym pociągiem odjechał na Warszawę do Petersburga. Dr. Spasowicz zawiadomił komitet towarzystwa wzajemnej pomocy uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego, że na rzecz tegoż stowarzyszenia będzie miał w Krakowie odczyt w pierwszych dniach stycznia.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Staremieście, z grupy gmin wiejskich, rozpisuje Prezydentem e. k. Namiestnictwa na dzień 28 października b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie 1 w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom e. k. starostwo.

— **Do Rady powiatowej** w Borszczowie, przy wyborze uzupełniającym w dniu 23 b. m. wybrany został z grupy gmin wiejskich ks. Mikołaj Lisieniecki, rz. kat. proboszcz z Borszczowa.

— **Zgromadzenie** subskrybentów zawiązać się mającej spółki mleczarskiej we Lwowie, tudzież zebrania osób interesujących się tą sprawą odbędzie się w sobotę, 2 października o godzinie 3 po południu w kancelaryi Towarzystwa gosp., w gmachu im. Ossolińskich I piętro.

— **Śluby**. W sobotę odbył się w Krakowie w kościele świętej Anny ślub dr. Karola Pieniążka, adwokata krajowego z panną Józefą Mikucką. — W niedzielę zaś pobłogosławił w kościele OO. Karmelitów ks. biskup krakowski związek małżeński między dr. Zbigniewem Kniaziołuckim, adjuńtem krajowego archiwum w Krakowie, a panną Stanisławą Janikowską, córką s. p. Stanisława, profesora uniwersytetu Jagiellońskiego, i Eufemii z Prylińskich. W podniosłych i rzewnych wyrazach przemówił ks. biskup do młodej pary. Po akcie kościelnym podejmowała pani Janikowska w swoim domu szerokie grono krewnych i przyjaciół. Pierwszy toast podczas wieczery wniósł ks. biskup Du-najewski na zdrowie państwa młodych, poczem p. dyrektor Kieszkowski pił na cześć matki pana młodego, ks. Jastrzębski na cześć ks. biskupa krakowskiego, a brat pana młodego dr. Seweryn Kniaziołucki z Wiednia na cześć matki panny młodej. Szereg toastów zamknął prof. Bobrzyński staropolskiem „kochajmy się”. W ciągu dnia nadeszły liczne telegramy z powinszowaniem dla nowożeńców.

— **Lwowski komitet opieki nad wygnanymi z Prus** ma do polecenia rutynowanego i fachowego człowieka do prowadzenia kasowości i rachunkowości gospodarzej na wsi. Żona jego mogłaby równocześnie udzielać nauki języka francuskiego, muzyki i śpiewu tudzież początków nauki szkolnej młodym pańnikom. Adresować do komitetu.

— **Stan powietrza**. Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 28 b. m., według spstrzeżeń stacyi e. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr z zachodniej strony, stan nieba zmienny, średnia temperatura dnia około 9°C., powietrze wilgotne, pogodnie.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu sierpniu bi-ż. r. 206.987 listów prywatnych niepoleconych (między temi 8.525 do adresatów w mieście); 45.425 kart korespondencyjnych; 12.142 posyłek pod opaską; 5.712 posyłek z próbkami; 104.853 egzemplarzy gazet; 102.812 listów urzędowych; 39.353 listów poleconych; 11.292 przekazów na kwotę 340.063 zł. 89 ct.; 63.952 posyłek wartościowych (między temi 9.328 za pobraniem w kwocie 60.283 zł. 59 ct.). Ogółem nadano 592.528 posyłek, z tem o 4.562 więcej, niż w sierpniu 1885 r. Nadeszło zaś do Lwowa: 13.325 listów prywatnych niepoleconych; 36.748 kart korespondencyjnych; 9.618 posyłek pod opaską; 6.723 posyłek z próbkami; 25.912 egzemplarzy gazet; 59.835 listów urzędowych; 36.232 listów poleconych; 17.778 przekazów na kwotę 383.867 zł. 26 ct.; 39.149 posyłek wartościowych (między temi 12.486 za pobraniem w kwocie 85.342 zł. 25 ct.). Ogółem 367.820 przesyłek, z tem o 2.697 więcej niż w sierpniu 1885 roku.

— **Przytrzymano** dnia 25 b. m. po południu w Kleparowie, koło Lwowa trzy konie rasy krajowej, błąkające się, prawdopodobnie z jakiejś kradzieży pochodzące, i oddano je do żywienia tamtejszemu wójtowi Walentemu Stadnikowi.

— **Parę koni**, a to: 3-letnią klacz z czarną grzywą i czarnym ogonem i konia gniadego 6-letniego, skradziono w nocy na 20 b. m. z pastwiska w Pikułowicach, powiatu lwowskiego, na szkodę tamtejszego rolnika Ignacego Berlińskiego.

— **Znalezione przedmioty**. Na Włoskim Zamku znaleziono hebanową bardzo elegancką laseczkę z rączką ze słonowej kości i ze srebrną skówką; czarną wełnianą parasolkę; 5 sznurków koralu; w Ryńku pięć perkalowych chusteczek; na ulicy Jagiellońskiej 33 przonnych worków; złotą płaską obrączkę, znaczoną M. P. 1880, znaleziono w Lubieniu, a drugi pierścienek złoty z napisem „Błogosław nam Boże”, znaleziono 15 b. m., na placu Maryackim; pulars z kwotą 2 zł. 88 ct. znaleziono w tramwaju a portmonetkę z kwotą 1 zł. 86 ct., znaleziono w Ryńku. Wszystkie znalezione przedmioty złożyła dyrekcya policyi w tu-tejszym magistracie.

— **O znaczniejszych pożarach** donoszą nam: Z Trybuchowic, w powiecie buczackim, gdzie pożar zniszczył gorzelnię, wołownię, kilkadziesiąt sążni drzewa; dalej wszystkie budynki gospodarskie i tegoroczne plony tamtejszego kapelana a wreszcie 16 zagród włościańskich z plonami; ogólna szkoda wynosi około 35.000 zł. — W Macoszynie, w powiecie żółkiewskim, zniszczył pożar cały majątek Michała Grecha. — W Haliczu spłonęły dwa domy mieszkalne i plony tegoroczne dwóch mieszczan, a w Maryampolu dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie R. Woźczuka. — W Kataryniacach, w pow. radeckim, zniszczył pożar 7 gospodarstw włościańskich. — W Machowie, w powiecie tarnobrzelskim, zniszczył trzy stodoły dworskie z zapasami zboża, wyrządzając szkodę na 30.000 zł. — W Wilamowicach, w powiecie bielskim, niejaka Elżbieta Fajkisz, podłożyła ogień w dwóch miejscach, a to w realności pod l. 125 i w kościele rz. kat. Realność spłonęła, a kościół uratowano. Zbrodniarce oddano do sądu.

— **O pożarze m. Kałusza** dochodzą nas następujące bliższe szczegóły: Pożar wczął się w stajni narożnej kamienicy Smerla Winklera, położonej w rynku, z powodu nieostrożności, a przy panującej susze i silnym wietrze południowo-wschodnim, ogarnął w jednej chwili sąsiednie domy, ztąd zaś z niesłychaną szybkością rozszerzył się po całym rynku i w ulicach. — **Baniańska**, Żydowskiej i Podwale. Dopiero po godzinie 2 z północy zdołała na ulicy Baniańskiej zlokalizować pożar straż ognio-wa, która na wezwanie telegraficzne przybyła o godzinie 11 w nocy ze Stanisławowa; pracowali tu także robotnicy salnarni ze swoją siłką. Od strony wschodniej pracowali ludzie z sikawkami z kałuskiego dworca kolejowego, które to roboty ratunkowe poparłi następnie skutecznie robotnicy kolei państwowej. Przybyli około godziny 3 z rana z sikawką ze Struja. Między spalonymi budynkami są 2 synagogi, szkoła żeńska i apteka. Kościoły i budynki, w których mieszczą się urzędy, ocalały; zagrożony był tylko urząd podatkowy, ale dzięki nad-ludzkim wysiłeniom, ocalono ten budynek. Najtrudniej po katastrofie, zawiązał się pod przewodnictwem starosty komitet ratunkowy, którego członkowie sprawdzili rozmiary klęski. Zgorzało 213 domów mieszkalnych z zabudo-

Listy z wystawy Bukowińskiej.

II.

Czerniowce, 26 września.

(K) Dział rolniczy, obejmujący wyłącznie wystawców bukowińskich, mieści się w obszernej hali wystawowej i w czterech pawilonach prywatnych, z których dwa (Dyrekcji dóbr gr-orient. funduszu religijnego i c. k. Zarządu stadniny radowieckiej) nie ubiegają się o premie.

W hali głównej na największą niewątpliwie zasługuje uwagę wystawa bukowińskiego Towarzystwa kultury krajowej, które złożyło tutaj piękny dowód użytecznej swojej działalności pod względem naukowego i statystycznego zbadania całego kraju. Wyniki tej pracy przedstawia ono w szesnastu graficznych tablicach, zawierających statystyczny przegląd całej Bukowiny. Na każdej z tablic uwidoczniono cyframi przestrzeń dotyczącego okręgu, rolę orną, lasy, łąki, pastwiska, ogrody, ilość koni, bydła rogatego i owiec, dalej zaś przeciętny wydatek zboża z hektara i na hektolitra, a to za czas od r. 1875 do 1885; w końcu graficzne przedstawienie, jakie obszary zajęte były pod poszczególne gatunki zboża w każdym z owych szesnastu okręgów. Ciekawy obraz przedstawiają tablice, sporządzone odnośnie do okręgów, zawierające graficzny podział gleby i uprawy na niej, oraz wykaz, ile zajmują na niej obszary: kukurudza, jęczmień, owies, żyto, pszenica, kartofle i rośliny pastewne. Osobne karty przedstawiają graficzny podział przestrzeni pastwisk, względna się koni, bydła rogatego i owiec.

Przy każdej z powyższych tablic ustawiono próby gleby każdego okręgu w następującym stosunku składników: ziemia mialka, piasek gruby, piasek mialki, glina, glina mialka, humus, oraz wyniki analizy chemicznej.

Dla rolnika i statystyka praca powyższa ma nieocenioną wartość, gdyż daje dokładny obraz rolniczych stosunków całego kraju. Jest ona zarazem niejako podstawą do oceny wartości znajdujących się w hali ziemiołódów, poznawszy bowiem z powyższych tablic stosunki danej miejscowości, łatwo już można sądzić z wystawionego produktu, o ile dotyczący wystawca umiał stosunki te wyzyskać.

Z tego wychodząc zapatrywania, nie można nie stwierdzić, że gospodarstwo rolne na Bukowinie wykazuje postęp i jest przewodnym. Wielką zwłaszcza wagę przyłożono tutaj do korzyści, jakie przynosi odmiana ziarna do siewu, co — jak pouczają teorią i praktyka — jest nieodzownym, jeżeli rolnik chce osiągnąć zadawalające wyniki.

Zauważyliśmy, że co do uprawy pszenicy, główne usiłowania rolników zwrócone są do banatki, co atoli nie nazwalibyśmy szczęśliwym wyborem, jak tego najlepszy znajdujemy dowód u jednego z wystawców, p. Tadeusza Sołdraczyńskiego z Kulowiec. Przedstawił on pszenicę francuską, t. z. „Surprise hybrid“, widocznie u nas stosowniejszą. Z opisu, który wystawca dołączył, dowiadujemy się o niesłychanym wydatku tego gatunku zboża, bo 20 do 30 korey metryczn. z jednego nowo-austriackiego morga. Nadto, nigdy ona nie wylega, ziarno ma bardzo mączne, a, co ważna, sieje się go zaledwie w połowie tyle, co każdej innej pszenicy. Mimo tak świetnych wyników i mimo faktu, że ta właśnie pszenica, a wcale nie banatka, jest najbardziej poszukiwaną przez zagraniczne młyny, rolnicy nasi nie lgną jakoś do jej uprawy. Konserwatyzm, w tym wypadku, niezasadniony.

Rok obecny nie był bynajmniej dla naszych rolników obfitym w doborowe ziarno; mimo to, spotykamy tutaj wcale piękne okazy pszenicy u pp. Fischera, Grigorze, Józefa Łukasiewicza, Grzegorza Bohdanowicza, Bubera, Mikulego, Marina i innych.

Mówiąc o pszenicy, nie możemy pominąć sprawy poruszonej niedawno w *Czasie* przez prof. dr. Nowickiego, a mianowicie cennych jego spostrzeżeń o niezmiarece. Kłeska, którą szanowny badacz przedstawił odnośnie do zachodnich okolic Galicji i granicznych powiatów Królestwa Polskiego, nie zdaje się ograniczać na wymienione obszary, lecz obejmuje zarazem Galicję wschodnią, Bukowinę, Podole rosjskie i Rumunię. Asystent prof. Nowickiego, p. Fiszera, bawił w ubiegłym miesiącu przez kilka tygodni na Bukowinie i badając okolice, znajdował na każdym kroku potwierdzenie niegdyś przypuszczeń, dzisiaj zaś już pewników, postawionych w tej kwestii przez prof. Nowickiego. Wyniki swych badań ogłasza on właśnie w tutejszej *Gazecie polskiej*, a wynika z nich, że w Galicji wschodniej, gdzie przeważnie sieją ostkę, zboże utrzymało się jeszcze jako-tak wobec ogólnej kłeski, gdyż wysokość zniszczenia wynosiła zaledwie 6prc, — gdy natomiast na Bukowinie, przeważająca w

zasiewach gółka uległa silnemu uszkodzeniu. Gółka np. w Prótrowcach i w Walawie zniszczała w wysokości 50prc. — Czytelnicy wybaczą to zбочenie od właściwego przedmiotu listów z wystawy, które jednak wydało się nam koniecznym raz z uwagi na ocenę wystawionych okazów pszenicy, z drugiej zaś strony — co ważniejsza — z uwagi na pewnik, że szkody, jakie niezmiarka wyrządziła w bieżącym roku, są tylko początkiem strat przyszłych, niewątpliwie gwałtowniejszych.

Charakterystyczną cechą tutejszych gospodarstw rolnych, jak to widzimy z okazów, stanowi wczesny zbiór żyta. Na wystawie przeważa w ziarnie barwa jasna, szaro-zielonkawa, ciemniejszego zaś żyta spotkaliśmy zaledwie kilka okazów. Co do gatunku, przeważa t. z. proboszczowskie żyto, jakkolwiek bardzo piękne gatunki „Ch. hybrid“ wystawili p. Sołdraczyński z Kulowiec i Czerniawski z Szerbowiec, zapowiadając i co do tego zboża reformę.

Co do uprawy kartofli, zachodzi tu wielka różnica pomiędzy hodowlą galicyjską a bukowińską. Na wystawie, oprócz kilkadziesiątu gatunków z dóbr J. E. hr. Alfreda Potockiego, bardzo pięknych i szlachetnych, które służą mogą, tak do jedzenia, jak i do przetworów na wódkę i krochmal, nie spotykamy wcale tego rodzaju odmian. Bukowińscy rolnicy wystawili gatunki olbrzymie, do jedzenia prawie niezdatne, a obliczone jedynie na jak największą produkcję spirytusu i wywarów, jak np. „magnum bonum“, „Imperator“, „Sala Rosen“, „Anderson“, „Aurora“, „Hertha“, „słonie“, „Hercules“, „Tropheine“ i brazylijskie „Seed.“ Rolnicy przeprowadzają ciekawe próby przez sadzenie samych oczek podług systemu Gülich'a. I tak, p. Buber z Toporowiec otrzymał z oczek jednego ziemniaka dwadzieścia kilka kilogramów plonu. Zapytaliśmy kilku poważnych rolników o wynik tego zwrotu w hodowli ziemniaków i otrzymaliśmy jednoznaczne zapewnienie, że wydatki w gorzelniach są znakomite.

Uprawa roślin pastewnych i traw — z wyjątkiem pawilonu c. k. Zarządu stadniny radowieckiej — przedstawia się zresztą bardzo sporadycznie na wystawie. Zauważyliśmy zaledwie kilka okazów tymotki, koniżyny, wyki i bobiku.

To samo da się powiedzieć o roślinach okopowych, mających zaledwie kilku wystawców.

Jęczmień, w licznych przedstawione gatunkach, ciemne i nie sprawiają wrażenia, co zresztą jest usprawiedliwionem, gdyż zbierano je w tym roku słotno.

Owasy są bardzo ładne i wczesne, a ciekawe są okazy syberyjskiego owsa, który z powodu wytrzymałości i plenności ma niewątpliwą przyszłość w naszych gospodarstwach.

Kukurudzy mnóstwo, jak łatwym było przewidzieć. Gatunki ładne i rozmaite, największe jednak widoczny zwrot do t. zw. szeklerskiej. P. Buber wystawił kukurudzę brazylijską, która tem się odszerególnia, że każde ziarno jest w osobnej łusce. I tutaj znowu gospodarstwo kulowieckie zadziwiło znawców, w tych dniach bowiem p. Sołdraczyński umieścił już na wystawie kukurudzę tegoroczną, bardzo piękną, chociaż widocznie na niej ślady gradu.

Pawilony pp. br. W. Kapri z Wereniczanki i K. Passakasa z Zastawny zawierają bardzo piękne okazy wszystkich rodzajów zboża i w ogóle owoce produkcji całego gospodarstwa rolnego. Pawilon ostatniego budowany z łożyn i kryty trzciną (sago), przedstawia się jak altana wiejska i ściągła tłumy publiczności, która szczególnie podziwiała tam piękny okaz żywego puhaça, osadzonego w klatce, widocznie dla uzupełnienia całej tej sielskiej wystawy.

Jury, oceniając ten dział wystawy, za główną podobno podstawę oceny przyjęło wagę zboża, która wykazała najwyższą cyfrę dla pszenicy 80-25 (p. Fischera z Bojan), dla żyta zaś 76-10 (p. Kudischa z Jurkowiec). Wątpimy jednak, czyli ta właśnie okoliczność może istotnie decydować o wartości produktu, o ile nam bowiem z teorii wiadomo, ważność zboża nie zawsze jeszcze jest miarą jego dobroci, bo należy ona od bardzo wielu warunków. Łupina gryswa banatki będzie na przykład nierównie cięższą od łupki innego rodzaju pszenicy, a przecież łupina nie jest dodatnim składnikiem ziarna.

Zresztą wiele tu znaczą wpływy atmosferyczne i różnica, o jakiej porze dnia, a względnie przy jakim stanie powietrza odbywa się ważenie. Sprawozdawca przekonał się sam o tem, ważąc dla własnej wiadomości w parę dni później to samo zboże, którego ciężar badało już *jury*. Okazało się, że pszenica, której ważność oznaczyło *jury* na 77-10, wykazała ciężar 79-10, a żyto, oznaczone przez *jury* na 71-70, ważyło o innej porze 73-55. Już więc z tego jednego względu wszystkie produkta, mające się porównywać, należałoby ważyć o jednej porze,

gdy tymczasem *jury* odbywało tę czynność przez cały dzień od świtu do nocy. W każdym zaś razie próbież! to bardzo względny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

** Targ zbożowy.* Dnia 27 września 1886 r.

Lwów, Pszenica 7-75 do 8-25, żyto 5-85 do 6-20, jęczmień 6- do 7-25, owies 4-50 do 4-75, groch 6- do 9-50, wyka — do —, rzepak now. 8.90 do 9- —, lnianka — do —, konieczyna czerwona 40- do 52- —, konieczyna biała 45- do 50- —, konieczyna szwedzka — do — na termina *paritas* Lwów.

Tarnopol, Pszenica 7-60 do 8-10, żyto 5-50 do 6- — jęczmień browarny 5-50 do 6-75, owies 4-50 do 4-75, groch 6 do 9- —, wyka — do —, rzepak n. 8-50 do 8-75 lnianka — do —, konieczyna czerwona 40- do 48- —, konieczyna biała 45- do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, Pszenica 7-50 do 8- — żyto 5-40 do 5-75, jęczmień 5-60 do 7- —, owies 4-75 do —, groch 6- do 8-50, wyka — do —, rzepak n. 8-50 do 8.65, lnianka — do —, konieczyna czerwona 40- do 48- —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8- do 8-50, żyto 6- do 6-50, jęczmień 6- do 7-50, owies 4-70 do 5- —, groch 6- do 9-50, wyka — do —, rzepak n. 9-15 do —, lnianka — do —, konieczyna czerwona 40- do 48-50 konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Czerniowce, pszenica 7-65 do 8- —, żyto 5-50 do 5-55, jęczmień 5-40 do 7- —, owies 4-30 do 4-50, groch 5-80 do 8-50, wyka — do —, rzepak n. 9- do —, lnianka — do —, konieczyna czerwona 40- do 46- —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. — do — nominalnie. Nowy chmiel od 50- do 70- zł. za 56 kilo. bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10.000 liter pre. loco Lwów — do — zł., na termina loco Lwów — do — zł.

*) Przedruk wzbroniony

* **Kolej Karola Ludwika**. Kurs akcyj kolei Karola-Ludwika podniósł się w dniach ostatnich, co należy zawdzięczać ogłoszonemu za czas od 11 do 20 b. m. wykazowi dochodów, które podniosły się nadszpedniowanie. W porównaniu z takimiż dziesięciodniowym okresem roku zeszłego nadwyżka wynosi 55.689 złr.

* **Kolej Karola Ludwika**. Od 11 do 20 września b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 193.774 złr. 92 cnt., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 43.724 złr. 65 cnt., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 7.225 złr. 68 cnt., ogółem 244.725 złr. 25 cnt. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 145.721 zł. 87 cnt., na drugiej 38.128 złr. 91 cnt., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 5.194 złr. 44 cnt., ogółem 189.045 zł. 22 cnt. Od 1 stycznia zaś do 10 września bież. roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 3,725,547 zł. 73 cnt., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 1,052,677 zł. 45 cnt., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 129.295 zł. 35 cnt., ogółem 4,907,520 zł. 53 cnt., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 4,450,931 zł. 38 cnt., na drugiej 1,283,561 zł. 51 cnt., a na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 108,451 zł. 24 cnt., ogółem zaś 5,842,944 zł. 13 cnt.

* **Pożar w Kałuszu i wiedeński świat handlowy**. *Fremdenblatt* pisze: Jak się dowiadujemy, w czasie ostatniego pożaru w Kałuszu, znaczna liczba firm handlowych pozbawioną została całego mienia i skutkiem tego stała się niewypłacalną. Wiedeński świat handlowy ponosi znowu znaczne straty. W odnośnych kołach podjęto na serwo myśl udzielania odtąd kredytu, takim tylko firmom, które wykazują się polięć asekuracyjną.

Wiedeń. 28 września. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ była rzeźnego przypędzono ogółem 4241 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1377, węgierskich 1986, niemieckich 878. Ogólny przypęd był o 443 sztuk większy niż zeszłego tygodnia. Z Galicji i Bukowiny przypędzono 212 więcej niż w zeszłym tygodniu. Tendencja była ożywiona. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 59 zł. do 65 złr., węgierskie po 58 do 65 złr., niemieckie po 60 do 66 złr., woły z paszy po 50 do 55 złr., krowy, buhaje po 48 do 54 złr. za 100 kilogramów martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Wiener Abendpost donosi: Ślub Najd. Arcyksięcia Ottona z księżniczką saską Maryą Józefą odbędzie się dnia 2 października o godzinie 12 w południe w nadwornym kościele katolickim w Dreźnie. Uroczystości kościelne poprzedzi o godzinie w pół do 10tej, tak zwany akt reuencyacyjny księżniczki Maryi Teresy, którego dokona w pałacu księcia Jerzego Minister Domu królewskiego, oraz włożenie wianka w ścisłym kole rodziny królewskiej w apartamentach królowej. Aktu pobłogosławienia Najdostojniejszych Oblubieńców dopełni ks. biskup Bernert. Następnie zostanie odśpiewany *Te Deum* wśród odgłosów wszystkich dzwonów, huku dział i salw karabinowych. Po uroczystości kościelnej powróci pochód do komnat królowej. O godzinie w pół do 2giej przyjmować będą król i królowa życzenia osób mających przystęp do dworu, a o trzy kwadranse na 2-gą rozpocznie się składanie życzeń Dostojnym Nowożeńcom i Ich Rodzicom. O godzinie 4tej odbędzie się obiad w zamku królewskim, a o godzinie 8mej wieczorem teatr *paré*. Nazajutrz, d. 3 października, będzie przyjęcie w pałacu ks. Jerzego wszystkich obecnych zagranicznych książąt, a wieczorem o godzinie w pół do 9tej wielki bal w salach paradywnych rezydencji królewskiej.

Na przedwczorajszym posiedzeniu wspólnej konferencji ministerjalnej w Peszcie, która trwała od 12 godziny do 5, przedyskutowano zupełnie i ułożono przyszłoroczny wspólny preliminarz. Ostateczne zatwierdzenie preliminarza nastąpi na radzie gabinetowej pod przewodnictwem Najj. Pana, która odbędzie się w Wiedniu, prawdopodobnie d. 5 października.

Budapester Corresp. donosi: Ministrowie Tisza i Szapary mieli w niedzielę dłuższą naradę z Ministrami hr. Taaffe i dr. Dunajewskim. Przedmiotem narady były sprawy ugodowe, przyczem omówiono dalszy sposób postępowania. Dotychczas Rząd austriacki nie uczynił formalnego wniosku w sprawie zwołania austro-węgierskiej konferencji cłowej.

Z Wiednia telegrafują do *Pester Lloyd*: Wiadomość, jakoby c. k. poseł w Brukseli, hr. Chotek, miał być mianowany ambasadorem przy Watykanie, jest najzupełniej bezpodstawną.

Już na jutrzejszym posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych przyjdzie na porządek dzienny obrad projekt ustawy o przedłużeniu związku cłowo-handlowego pomiędzy Austrią i Węgrami. Gdy na sobotnim posiedzeniu prezydent zapowiedział taki porządek dzienny, podniosło się kilka głosów z żądaniem odroczenia, powołując się na to, że nietylko w sprawie taryfy cłowej wyszły na jaw znaczne różnice w uchwalonych przez oba parlamenty projektach, a oba gabinety nie potrafiły dotychczas porozumieć się, ale, że także w kwestyi podatku od cukru zanosi się na to, iż uchwały nie będą jednokowe. Na to odparł prezes gabinetu, pan Tisza, że taryfa cłowa i związek cłowo-handlowy nie są z sobą w tak ścisłym związku, aby nie mogły być osobno roztrząsane i uchwalone. Wszak obowiązująca dotychczas taryfa cłowa była uchwaloną zupełnie odrębnie, oraz niezależnie od związku cłowego, i pozostanie nadal w mocy, gdyby nie powiodło się ułożyć zgodnie nowej taryfy.

Przy głosowaniu większość oświadczyła się za proponowanym porządkiem dziennym.

Z Berlina donoszą, iż stan zdrowia księcia Bismarcka znacznie się poprawił. Książę prawdopodobnie dopiero z końcem bieżącego roku lub na początku przyszłego powróci do pałacu kancelerskiego.

Köln. Ztg. donosi, że parlament niemiecki na przyszłej sesji zajmować się będzie sprawą pracy w niedziele i święta. Dziennik ten dodaje nadto, że „rząd nie mógł prawa o święceniu niedzieli rozszerzyć tak daleko, jak tego sobie pewne koła parlamentarne życzyły”. Równocześnie ogłasza *Nordd. All. Ztg.* rozprawę o pracy drobniejszego przemysłu w święta i niedziele według rocznego sprawozdania saksońskich inspektorów przemysłowych. Widocznym jest z tego, że ograniczenia roboty świątecznej nie będą tak znaczne, jak się spodziewano tego pierwotnie.

Jak donosi *Dziennik Poznański*, rząd pruski ma zamiar założyć seminarjum katolickie dla dycyzyjnień-

sko-poznańskiej w jednym z miasteczek na Szląsku.

Komisya ministerjalna, złożona z 12tu delegatów ministerstwa sprawiedliwości, miała przybyć wczoraj do Warszawy i przystąpić do rewizji tamtejszych instytucyj sądowych. W kilka dni później przybędzie sam minister sprawiedliwości p. Mauassein.

Pet. Wied dowiadują się, iż istnieje projekt zaprowadzenia w cesarstwie i Królestwie Polskim monopolu tytoniowego na zasadach, analogicznych z istniejącymi we Francji i Austrii. W związku z tem pozostaje wyjazd jednego z urzędników ministerstwa skarbu do Francji, Włoch i Austrii. Według pogłosek cały handel tytoniowy przeszedłby w ręce rządu i pozostawał w zawiadywaniu departamentu podatków pośrednich. Sprzedaż towarów tytoniowych zagranicznego pochodzenia, odbywałaby się wtedy w oddzielnych sklepach, pod nadzorem urzędników akcyzy.

Z Watykanu piszą do *Pol. Corr.*: Kardynał sekretarz stanu msgr. Jacobini jest ciągle jeszcze cierpiącym. Stan ten jednak nie wzbudza takich obaw, o jakich wspominają rozmaite dzienniki zagraniczne. Doniesienie, jakoby kardynał Jacobini na posadzie sekretarza stanu miał być zastąpionym przez inną osobistość, jest nieprawdziwe; do tej chwili nie powziął Papię podobnego zamiaru.

O p. Schlözerze, posle pruskim przy Watykanie, który już miał w Rzymie u Papieża posłuchanie, pisze *Moniteur de Rome*: „Dowiadujemy się, że znakomity ten dyplomata przywiózł ze sobą ważne instrukcje”.

Książę Edinburski, który, jak wiadomo, przybywa z ks. Jerzym do Konstantynopola, wziął udział d. 25 b. m. w uroczystości selamluku. Wieczorem dał sułtan obiad galowy na cześć angielskich gości, a następnie odbył się wielki bal u ambasadora angielskiego Thornthona.

Dziennik dowiaduje się, że ambasador turecki w Petersburgu, Szakir basza, przeznaczony jest na wielkiemu wezyra.

Na granicy rumelijsko-tureckiej zauważono silne ruchy między wojskiem tureckim. Pogłoski o układzie między Turcją a Rosją zostały w Konstantynopolu stanowczo zaprzeczone.

Według depezy do *Pol. Corr.* z Erzerumu, wojskowe władze tureckie pracują tam z wielkiem pośpiechem nad uzupełnieniem fortyfikacyj i postawieniem całego rejonu w stanie obronny.

Dziennik *Matin* doniósł przed kilku dniami, że zapowiedziana mowa ministra prezydenta gabinetu w Touluzie nie będzie wcale programową. Wiadomość tę potwierdzają i póruturzdowe sprostowania samego p. Freycineta, który w komunikacie do pism inspirowanych oświadcza, że nie potrzeba wcale wygłaszać programu, ponieważ czynami już dowiódł do jakich celów zdąża. Minister ma natomiast zamiar skonstatować polepszenie się, co roku widoczniejsze, położenia Francji i wezwać republikanów do jednomyślności w przyszłej sesyi.

W komisji budżetowej stoczyl musiał minister oświecenia, Goblet, ponownie walkę z wnioskodawcami, którzy żądali konieczności uszczuplenia lub wyrzucenia pozycyi na pensye i zapomogi dla niezamożnych uczniów. Minister sprzeciwił się także wykreśleniu etatu na dwa fakultety protestancko-teologiczne. Po wyjściu ministra komisya uchwaliła przy każdej pozycyi budżety odnośnie małą większością kilku głosów.

Według doniesień z Madrytu na kilku ostatnich posiedzeniach ministerjalnych przychodziło kilka razy do nieporozumień pomiędzy członkami. Kilku ministrów żądało środków wyjątkowych i zaniechania obecnie reform liberalnych. Sagasta, prezes gabinetu, sprzeciwił się temu. Zgadzał się on na najsurowsze ukaranie winnych, biorących udział w ostatnich zaburzeniach, ale mniemał, że zaniechanie reform liberalnych podałoby właśnie dogodną broń wicherzycielom i agentom Zorilli. — Wstępne kroki przeciw sprawcom rozruchów już ukończone. Wogóle należało do rokosczy 246 ludzi z armii. Wszyscy prawie podoficerowie byli w posiadaniu patentów na stopnie kapitanów, wydanych przez Zorillę.

Dzienniki madryckie donoszą, że żona i córka generała Villacampa, który był głównym motorem rokosczy, udawały się do prezesa gabinetu Sagasty z prośbą o względy, ale minister nie przyjął ich wcale. Dziennik *El Liberal* został zawieszony, a redaktor jego uwięziony. Wzbroniono tak-

że dalszego wydawnictwa dziennika *Progreso*, którego redaktor zbiegł do Francji. Dzienniki demokratyczne i organa lewicy dynastycznej ganią zbyteczną surowość gabinetu liberalnego.

Angielska mowa tronowa, która zamknięto w sobotę czynności parlamentu, jest przedmiotem analizy dzienników. Według depezy, wczoraj wieczór nadeszłych, *Times* tłumaczy ustęp, odnoszący się do Bułgarii w ten sposób, że żadne Mocarstwo nie będzie interweniowało, ażeby przeszkodzić dokonywującej się szybko a pokojowo russyfikacyi Bułgarii. Jeżeli Rosyja się powiedzie usadowić się na południu od Dunaju, to Turcyja sama sobie to będzie musiała przypisać, a nie jakimkolwiek innemu Mocarstwu.

Turcyja stale wzbraniała się objąć rolę głównego organizatora państw bałkańskich. Rolę objęła teraz Rosyja we własnym interesie, a dla innych państw z największą trudnością byłoby połączone wmięszanie się w sprawę, nawet gdyby tego chcieli. Europa nie może działać inaczej ze względu na fakt, iż Turcyja nie da się już podźwignąć, aby służyć jako zaporę rosyjskiej zabobozności.

Standard powraca jeszcze raz do kwestyi wschodniej i omawiając ją zbija przetem zarzut, iż Anglia nie chce ponieść żadnej ofiary, aby powstrzymać pochód Rosyji na Wschodzie. Anglia nie żąda tego, aby inni stacali za nią bitwy, ale nie chce i nie może wystąpić jako pierwszy szermierz interesów, obchodzących wszystkie inne państwa. Gdyby Włochy, lub jakie inne państwo miało na serwo interes w położeniu tamy między Rosją a Konstantynopolem, powinno przyczynić się także ze swej strony do osiągnięcia tego celu, nie układając się poprzednio o własną swą korzyść.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 września. Konsorcjum, złożone z berlińskiego „Niemieckiego Banku”, z Banku Erlangera w Frankfurcie, z Banku dla krajów koronnych i Towarzystwa eskontowego w Wiedniu, zawarło z galicyjskiem Towarzystwem kredytowym ziemskim we Lwowie układ co do konwersyi pięcioprocentowych listów zastawnych na 4½ tudziej 4 procentowe. W obiegu jest 5 pr. listów zastawnych na 55 milionów złr. Konwersya rozpocznie się z początkiem grudnia b. r.

Wiedeń, 28 września. *Wiener Abendpost* pisze: Towarzystwo austro-węgierskiego *Lloyda* obchodzi dzisiaj jubileusz 50-letniego istnienia swego przez spuszczenie na wodę nowego parowca *Imperator*. Przy tej okazji Najj. Pan raczył najmiłościwiej wyrazić rzezonemu Zakładowi Najwyższe Swoje uznanie za zasługi, jakie położył i zdobył sobie w czasie swojego istnienia około podniesienia powagi i znaczenia flagi, tudziej marynarskich komercyalnych interesów Monarchii. Najj. Pan wyraził raczył zarazem stanowczą nadzieję, że austro-węgierski *Lloyd* także w przyszłości z najzupełniejszą ofiarnością poświęci się wzmagającym się wymogom handlu i przemysłu, ażeby spełnić ważne swoje zadanie.

Wiedeń, 28 września. (Tel. pr.) Wczorajszy wieczór u JE. Ministra dr. Gautscha odbył się świetnie. Byli na nim obecni wszyscy uczestnicy kongresu orientalistów; pomiędzy innymi zaszczycił wieczór Swoją obecnością Najd. Arcyksiążę Rainer i ks. Roland Bonaparte. Po godzinie 11tej w nocy opuścili liczni goście salony p. Ministra.

Wiedeń, 28 września. (Tel. pr.) Stan sanitarny w stolicy, jest dotychczas wysmienity.

Wiedeń, 28 września. (Tel. pryw.) Według doniesień z Petersburga, zamówiła Rosyja w Szwajcaryi karabiny systemu repetierowego, a nadto mają ztamtąd wyjechać do Sossyi rusznikarze.

Wiedeń, 28 września. (Tel. pryw.) Pp. Ministrowie: Taaffe, Dunajewski, Kallay i Sterneck, powrócili wczoraj do Wiednia, a dzisiaj wrócił z Pesztu do stolicy, Minister hr. Kalnoky.

Budapeszt, 28 września. W stanie zdrowia p. Ministra wojny nastąpiło zupełne polepszenie; dzisiaj wraca p. Minister do Wiednia.

Budapeszt, 28 września. Umiarkowana opozycya Sejmu węgierskiego postanowiła odrzucić przedłożenia, tyczące się przedłużenia związku cłowego i handlowego.

Budapeszt, 28 września. Polowania w Görgeny zostały odłożone na czas bliżej nieokreślony.

Raba, (na Węgrzech) 28 września. (Tel. pr.) Od wczoraj nie było tu już ani jednego wypadku zasłabnięcia lub śmierci na cholere.

Berlin, 28 września. *Norddeutsche Allg. Ztg.* zapytuje, dla czego właściwie abdykował ks. Battenberg? Dzienniki rozpowszechniły nieprawdę, donosząc, że Mocarstwa usunęły go z tronu; przeciwnie, jest faktem, że kilka wielkich Mocarstw popierało go w sposób ostentacyjny, albo też milczaco, ale żadne z nich, a nawet i Rosyja nie czyniła mu żadnych trudności w dalszym pozostaniu w Sofii. Jedynym, przez zwolenników księcia przytoczony motyw: Nieprzychylność Rosyji, — nie był nowością; wszakże książę już od pięciu czy sześciu lat mniemał, że spotka się z gniewem Rosyji, a przecież gniew ten nie zaszkodził interesom ojczyzny przez księcia adoptowanej. *Nordd. Allg. Ztg.* spodziewa się, że ci, którzy bronią sprawy Bułgarii i domu książęcego odpowiedzą na pytanie: „Dlaczego książę abdykował?” Jeżeliby to pytanie nie zostało odpowiedziane za pośrednictwem dzienników, to znajdzie ono odpowiedź w rozprawach austro-węgierskiego i niemieckiego parlamentu.

Bukareszt, 28 września. Doniesienie *Morning-Post* z Berlina, według którego minister Stourdza miał w Wiedniu i Berlinie przygotowywać konfederacyę państw bałkańskich, pod kierownictwem Rumunii, i miał otrzymać zapewnienie, że Niemcy i Austrija nie zezwolą na okupacyę Bułgarii przez wojska rosyjskie, jest absolutnie nieprawdziwe.

Sofia, 28 września. General Kaulbars wręczył Naczewiczowi pismo uwierzytelniające, wystawione przez Giersa.

W nieoficyalnych *pourparlers* tłumaczono Kaulbarsowi ze strony bułgarskiej, że zwołania „Wielkiego Sobranija” nie należy dłużej opóźniać, ażeby nie przewlekać przesilenia; także wypuszczenie konspiratorów na wolność nie da się przeprowadzić bez wkroczenia w prerogatywy sędziowskie. W tych sprawach nie było jeszcze oficjalnej wymiany zdań.

Paryż, 28 września. Według doniesień dziennikarskich, z nad granicy hiszpańskiej sygnalizowano pojawienie się band karlistowskich.

Konstantynopol, 28 września. (Tel. pryw.) Książę Edinburski miał jednogodzinne posłuchanie u sułtana, na którym byli obecni: Thornthorn, angielski dragoman i Munir-basza.

Zagraniczni reprezentanci Porty donoszą zgodnie, że stanowisko zajęte przez Anglię w kwestyi bułgarskiej zagraża pokojowi europejskiemu.

Berlin, 28 września. (Tel. pr.) Według *Germanii*, zaznaczył książę Bismarck z naciskiem konieczność zupełnego porozumienia się z Kuryą rzymską. Na najbliższej sesyi mają być przedłożone dalsze wnioski co do rewizyi ustaw majowych.

Sofia, 28 września. Kaulbars doręczył rządowi bułgarskiemu notę, według której rząd rossyjski jest zdania, iż zwołanie wielkiego zgromadzenia bez dłuższego peryodu wyborczego, byłoby nielegalnym, a ztąd i uchwały byłyby nieważne.

Kair, 28 września. Rzekomo, ażeby zmusić sądy do przyjęcia do wiadomości reklamacji ekskhedywa, Ismaila, zajął agent jego, rossyjski poddany Lavison, przy pomocy uzbrojonych Albańczyków, pałac zamieszkały przez Muklara baszę, a należący do posiadłości reklamowanych przez ekskhedywa.

Ismail cofnął Albańczyków wskutek interwencji konsula rossyjskiego. Wskutek tego wypadku przyspieszył Drummond Wolff swój powrót i przybędzie tu już jutro.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 września 1886, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. gór. 24-25 Węg. akcyje kredyt. 286-75, Akcyje anglo-austr. 109-1, Akcyje banku Union 194-1, Akcyje kolei Karola Ludwika 197-20, Akcyje kolei północnej 229-1, Akcyje kolei południowej 105-1, Akcyje kolei Alföld 183-50, Akcyje kolei Elżbiety 230-80, Akcyje kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 225-1, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 173-50, Wiedeńskie losy 126-1, Akcyje kolei Rudolfa -1, Akcyje kolei Albrechta -1, Węgierskie obligacje państw. w złocie -1, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104-50, Losy regulacji Cisy 125-1, Losy tureckie -1, Węgierska renta 106-10, Akcyje związkowego banku 101-1, Akcyje banku obrotowego -1, Akcyje kolei państwowej -1, Rubel papierowy 1-20-50, Węgierskie losy 121-1, Marka niemiecka -1, kolej Karola Ludwika -1, akcyje tytoniowe 54-50, Akcyje Banku dla krajów koronnych 215-25. - Usposobienie silne.

Wiedeń, 27 września 1886, godzina 5 minut 30. Akcyje kredytowe -1, Anglo-Austr. -1, Uniobank -1, Kolej Karola Ludwika -1, Południowa -1, Renta papierowa -1, Galic. listy zastawne -1, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne -1, Galicyjski bank rustykalny -1, Losy z roku 1883 -1, Napoleondor -1, Rubel papierowy -1, Usposobienie -1.

Wiedeń, 28 września, 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcyje kredytowe 277-1, Anglo-Austr. -1, Unionbank 192-1, Kolej Karola Ludwika 196-50, Południowa 105-1, Renta papierowa -1, Galic. listy zastawne -1, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne -1, 4 1/2 % listy zastawne banku krajowego 96-25, 4 1/2 % pożyczka krajowa z 1883 roku 96-1, Napoleondor 9-96-1, Rubel papierowy 1-20-75 Usposobienie słabsze.

Telegramy zbożowe z dnia 27 września 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. -1, do -1, żyto -1, do -1, kukurudza -1, do -1, ołwies -1, do -1, okowita per 10.000 litr procent 28-37 do 28-50 złr. Szczecin: Pszenica -1, rzepak -1, spirytus -1, kukurudza -1, Kolonia -1, Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesiień 8-87 do 8-89 złr., rzepak (sierpień-wrzesień) -1, do -1, zł. Berlin: Pszenica żółta (wrzesień) 150-25 do -1, żyto -1, m. spirytus 38-1, rzepakowy olej -1, Paryż: mąki 51 kilogr. 49-50 olej fr. rzepakowy -1, fr., spirytus -1, fr.

Przyjechali do Lwowa dnia 28 września 1886. Hotel George'a. Pp. S. Noweliez z Kossowa, Z. Wiligł z Chyli, W. Stengel z Londynu, Barith z Londynu, Herbert z Londynu, A. Archer z Londynu, Rawlings z Londynu, P. Die ensobn z Cieplie.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki

Przyjechali do Lwowa dnia 28 września 1886. Hotel George'a.

Pp. S. Noweliez z Kossowa, Z. Wiligł z Chyli, W. Stengel z Londynu, Barith z Londynu, Herbert z Londynu, A. Archer z Londynu, Rawlings z Londynu, P. Die ensobn z Cieplie.

Hotel Warszawski. Pp. E. Górski z Tarnopola, B. Andruszewicz z Postelówki, J. Krzysztofowicz z Dubowli.

Pociągi kolejowe Odchodzą ze Lwowa: podług zegara lwowskiego. od 1 czerwca 1886.

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kurierski, o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg sobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kurierski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mieszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mieszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mieszany.

przychodzą do Lwowa: Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kurierski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kurierski, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

NADESLANE. Niezaprzeczona zasługa. Dla przywrócenia włosom siwym i wyczerpanym barwy, siły i pożytku naturalnego żaden preparat nie może być porównany z tak zwanym Regenerateur Universel Pani S. A. Allen. Fabryki w Pa-

rzyżu 92 Boulevard Sebastopol: w Londynie i w Nowym Yorku; we Lwowie: w aptekach Pp. K. Mikolascha i Wewiorskiego; w Krakowie w aptekach Pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego 3438 1-?



Wieczory Rodzinne

pod kierunkiem literackim M. J. ZALESKIEJ, autorki "wieczorów czwartkowych," "wędrowek po niebie i ziemi" i wielu innych książek dla dzieci. Wychodzi i wychodzić będzie w kwartale następnym, równie jak w bieżącym, w formacie powiększonym z dwoma dodatkami z tych jeden ilustrowany dla młodszej dziatwy, drugi książkowy zawiera powieści wyborowe, dla młodzieży, które oprawne w końcu roku tworzyć będą BIBLIOTECZKĘ DOMOWĄ. Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, WIECZORY RODZINNE na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne mające na celu rozwijanie umysłu, kształcenie charakteru i budzenie szlachetnej emulacji. Zajęcia jakie konkursy te obudziły, zachęciły redakcyę do rozszerzenia i ulepszenia tego działu. Obecnie dodano do dawniejszych konkursów robót dla pańienek. Nagrody wyznaczają się z książek, albumów, fotografii i t. p. przedmiotów. PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i zagranicą rs. 5 - (t. j. w Galicyi reń. 6.- w Poznańskim marek 10), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna. Przesyłki pieńiężne adresować należy wprost do Redakcyi, Warszawa ulica Masowiecka nr. 10.

Prenumeratoremie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go lipca do końca grudnia) otrzymują Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do Gazety Lwowskiej, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. Przewodnik, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

Bank lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 27 września 1886.

Table with columns for 'płaca żądają walutą austr.', 'złr. et.', 'złr. et.' and various financial entries under sections 1-6.

Kurs giełdy wiedeńskiej. z dnia 25 września 1886.

Table with columns for 'płaca żądają', 'płaca żądają' and various financial entries under sections 1-3.

4. Listy zastawne losowane.

Table with columns for 'płaca żądają' and various financial entries under sections 4-6.

7. Weksle (na 3 miesiące)

Table with columns for 'płaca żądają' and various financial entries under sections 7-8.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele. L. 5068. (6868 2-3) C. k. Sąd powiatowy na mocy uchwały sądu obwodowego w Nowym Sączu z 14go sierpnia 1886 l. 5937 uznaje Karola Medwedkiego właściciela zakładu leczniczego w Żegostowie za umysłowo chorego i ustanawia dlań kuratorem Franciszka Gedla z Moszczenicy. Krynica, 16 września 1886. L. 163. (6866 2-3) Ignacy Kucharski z Jasionki został uznany za chorego na umyśle.

Konkurs. Kuratorem ustanowiono Eliasza Głoda z Jasionki. C. k. sąd powiatowy. Dukla, 14 stycznia 1886. Konkursa. L. 2201 (6854 2-3) C. k. Rada szkolna okręgowa w Sokalu ogłasza konkurs na posadę kierującego nauczycielaprzę dwuklasowej szkole w Krystynopolu z płacą 450 złr. w. a. z dodatkami za kierownictwo w kwocie 50 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

Rozmaite obwieszczenia. L. 11607. (6839) Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje niniejszem do wiadomości, że równocześnie polecono prowadzącemu rejestra dla spółek zarobkowych i

gospodarczych, ażeby przy firmie "Oszczędność" stowarzyszenie kredytowe w Tłumaczu zarejestrowane z nieograniczoną poręką uwidocznili, że z dyrekcji tego towarzystwa ustąpili Kazimierz Jasiński kasyer, Antoni Eckhart kontrolor, Feliks Sierpiński zastępca dyrektora i Józef Kostliwy zastępca kasyera, a na walnem zgromadzeniu 4go sierpnia 1886 w miejsce ich wybrani zostali: Franciszek Sanojca kasyerem, ks. Ignacy Tychowicz kontrolorem, ks. Porfiry Stupnicki zastępca dyrektora i Mikołaj Dubicki zastępca kasyera. Stanisławów, 1 września 1886.

L. 13255 (6931 2-3)

S p r o s t o w a n i e.

W edykcje z dnia 21 sierpnia 1886 l. 1149^c wydrukowanym w numerach 209, 210 i 211 „Gazety Lwowskiej“ dotyczącym niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa, Franciszka, Marcina, Tekli i Anny Płuszczyńskiej tudzież Urszuli z Brożewskich Płuszczyńskiej zasła pomyłka gdyż ostatnie słowo w 17, a kończące się w 18 wierszu opiewać winno zamiast „nieważnych“ „niewiadomych“, co się niniejszem prostuje.

Z o. k. sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 20 września 1886.

L. 6884. (6785)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że na dniu dzisiejszym wydanym został nakaz zapłaty w sprawie Barucha Gleichera przeciw z miejsca pobytu niewiadomemu Izakowi Oehlbaumowi pto 450 zł. dla którego kuratorem dr. Reich z substytucją dra Reinesa w Rzeszowie ustanowiony został.

Rzeszów, dnia 16 września 1886.

L. 6756. (6860)

Sąd obwodowy ogłasza, że na ogólnym zgromadzeniu stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Nowym targu 15go lipca 1886 odbytem, statut dotychczasowe rzezzone towarzystwo obowiązujące zmieniono w sposób, iż dotychczasowe Towarzystwo z nieograniczoną poręką zmieniono na stowarzyszenie z ograniczoną poręką pod firmą „Towarzystwo zaliczkowe w N. Targu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z dodatkiem, iż

- przedmiotem Towarzystwa jest dostarczać członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu i przemyśle zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków
- czas trwania jest nieograniczony,
- Zarząd Towarzystwa sprawuje Dyrekcja z trzech członków złożona, w której skład wchodzi pp. Jakób Goldfinger jako dyrektor dr. Herman Schein jako kasyer, Michał Kwieciński jako kontrolor, dr. Ernest Geissler jako zastępca dyrektora, Józef Heiz jako zastępca kasyera i Jakób Chlebowski jako zastępcą kontrolora,
- wszelkie ogłoszenia od Towarzystwa pochodzące umieszczone będą w jednym z dzienników krajowych i będą wychodzić pod firmą Towarzystwa, zaproszenia zaś na walne zgromadzenia mogą pochodzić, także od Rady zawiadowczej, w którym to razie podpisane będą:

„Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Nowym targu stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“

N. N. N. N.
prezes sekretarz

- za wszelkie zobowiązania Towarzystwa względem osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie wedle postanowień §. 76 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 n. 70 Dz. pp. a do ważności zobowiązania potrzeba obok firmy, podpisów wszystkich trzech członków Dyrekcji.

Nowy Sącz, 12 września 1886.

L. 45911 6911 (2-3)

Niniejszem zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Salę Kweller, że przeciw niej wniosła Pake Rosenthal skargę do pr. 6 sierpnia 1886 L. 45911 o zapłatę kwoty 140 zł. a. w. zpn. i że do sumarycznej rozprawy wyznaczony został termin na dzień 10 listopada 1886 godzinie 4 po południu w ts. sali rozpraw nr. III. Wzywa się więc pozwaną Salę Kweller, dla której p. adw. dra Raabego kuratorem, zaś adw. dra Fläschnera zastępcą kuratora ustanowiono, by sobie innego pełnomocnika obrała i o tem Sądowi doniosła, lub też ustanowionemu kuratorowi wskazówki tem pewniej udzieliła, ileż w razie przeciwnym szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie winna.

Z c. k. Sądu powiatowego md. S. I.
Lwów, 10 września 1886.

L. 9682. 6890 (2-3)

Sąd obwodowy zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Hudle Uferową, że celem doręczenia nakazu zapłaty z dnia 9 września 1886 L. 9509 i zastępowania jej w sporze kołomyjskiej kasy oszczędności przeciw niej pto 320 zł. w. a. ustanowiono kuratorem adw. dra Maramorosa z zastępcstwem adw. dra Freudenberga.

Kołomyja, 16 września 1886.

L. 4446. 6884 (2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i zamieszkania Salamona Starkmana z Kopek, że przeciwko niemu pod dniem 25 Czerwca 1886 L. 4446 Pinkas Dinstag wytoczył pozew o zapłatę kwoty 80 rubli lub

wartości 100 zł. w. a. w skutek czego kuratorem dla niego Eliasch Weichselbaum z Kopek ustanowiony został i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 2 grudnia 1886 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się go zatem, by na wyznaczonym terminie albo osobiście się stawił, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację udzielił, gdyż inaczej złe skutki ze zaniebdania tego sam sobie przypisze.

Nisko, 30 sierpnia 1886.

L. 40741. 6908 (2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa każdego posiadacza zaginionej gr. kat. probostwu w Delejowie obligacji indemnizacyjnej Galicji wschodniej nr. 4401 Lit A. na 200 zł. a. w. winkulowanej na rzecz wspomnianego probostwa, a na dniu 30 kwietnia 1883 wylosowanej, aby takową w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożył, ile że po bezskutecznym terminie takowa za pozabawioną wszelkiej mocy uznana zostanie.

Lwów, 4 września 1886.

L. 6539. (6838 3-3)

Sąd obwodowy ustanawia w sprawie o sprostowanie wpisu na karcie C. poz. 1 dóbr Kamianna wyk. hip. l. 574 uskutecznionego, celem doręczenia nieobecnym Antoniemu i Eufromiemu Łuczkiwiczom, którzy do Ameryki wyszli i z tamąd nie wrócili, ts. uchwały z d. 8go maja 1886 l. 3231 i późniejszej z dnia 19 sierpnia 1886 l. 6169, a względnie do zastąpienia ich przy rozprawie takowemi zarządzoną adwokata Wasikiewicza w Nowym Sączu kuratorem.

Nowy Sącz, 4 września 1886.

L. 5488. (6870 3-3)

C. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że w dniu 10 marca 1885 zmarł w Lisku Maksymilian Habowski c. k. adjunkt podatkowy bez rozporządzenia ostatniej woli a że tegoż spadkobiercy prawni sądowi nie są znani, to wzywa się tychże niniejszym edyktem, aby w przeciągu jednego roku swe prawa wykazali i do przyjęcia spadku się oświadczyli, gdyż w przeciwnym razie pominięci zostaną.

Lisko, 5 września 1886.

L. 6573. (6869 3-3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Jana Staronia wzywa się by w przeciągu roku wniósł deklarację do spadku po Stanisławie Staroniu z Lgoty zmarłym na dniu 29 kwietnia 1884, i to że spadek z ustanowionym dlań kuratorem Janem Zajegą pertraktowanym będzie.

C. k. sąd powiatowy
Krzyszowice, dnia 4 września 1886.

L. 22879 (6813 3-3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości że pan Stanisław Długoszowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 14 lipca 1886. l. 12676 notaryuszem w Sołotwinie zamianowany złożywszy dnia 14 września 1886, przysięgę służbową urządowanie swe może rozpocząć.

Lwów, dnia 16 września 1886.

L. 24844. (6859 3-3)

C. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berischa Strizowera, że wskutek pozwu M. Landaua wydanu przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 412 zł. w. a., który z powodu niewiadomego pobytu doręczono kuratorowi adw. dr. Affe.

Wzywa się Berischa Strizowera, aby się zgłosił, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej sprawa z kuratorem przeprowadzoną będzie.

Kraków, 14 września 1886.

L. 571. (6832 3-3)

C. k. Izba notaryalna Samborsko-Przemyska, podaje do publicznej wiadomości, że urządowanie c. k. Notaryusza Jana Wolskiego w Krakowcu, wskutek jego śmierci zgłosił, wzywa zatem wszystkich, którzyby wedle §. 25 ustawy notaryalnej na mocy prawa zastawu z ustawy im przysługującego jakie pretensje do zaspokojenia z tejże kaucyi sobie rościli, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy do niej zgłosili, gdyż po upływie tego czasu bez względu na ich pretensje przyzwolenie na zwrot kaucyi właścicielowi udzielone będzie.

C. k. Izba notaryalna.
Przemysł, 7 sierpnia 1886.

L. 7982. 6939 (1-3)

Celem ściągnięcia należnych gal. akc. Bankowi hipot. we Lwowie 4 rat po 2310 złr. zpn. przeprowadzoną zostanie licyta-

cyjna sprzedaż w okręgu sądu powiatowego w Zablottowie położonych dóbr Trójca z 300 morgami inkorporowanego lasu, wedle Dom. 165. pag. 94, nr. 12 haer. Józefa Abrahama-wiczowa własnych, a wedle Dom. 496, pag. 21, n. 260 on. pierwotnej pretensyi 70.000 złr. a. w. za hipotekę służących, w trzech terminach t. j. 16 listopada, 21 grudnia 1886 i 25 stycznia 1887, zawsze o godz. 10 rano w B. IV tut. sądu. a to tylko za lub wyżej ceny wywołania 163.275 zł. a. w.

Wadyum wynosi 16.327 zł.

Termin do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży wyznaczony na 25 stycznia 1887 na 4 godz. popołudniu w B. IV.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Freidenberg

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć i odpisać można w registraturze.

C. k. sąd obwodowy
Kołomyja, 5 sierpnia 1886.

L. 7594. (6944 1-3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Tarnopolu, podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 196 zł. zpn. przymusowa sprzedaż realności wyk. hyp. l. 12 i 565 gminy kat. Dołżanka Maksyma Markiza i Katarzyny Onysków własnej, w tut. Sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie dnia 12 listopada 1886 o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, 30 kwietnia 1886.

L. 9835. (6945 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi gminy miasta Brodów w kwocie 728 zł. 25 ct. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze IV dnia 2 listopada 1886 o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 630 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym Nr. 907 księgi gruntowej dla gminy katastr. Brody, własnej Mariem Matel dw. im. Neumanowej i Samuela Neumana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 2271 złr. 25 ct. a. w.

Wadyum wynosi 113 zł. 57 ct. wa. Realność ta sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek bądź cenę, nawet niżej ceny szacunkowej i bez względu na wysokość zahipotekowanych na niej wierzytelności.

Resztę warunków licytacji, tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszosaudowej registraturze.

Wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 10 września 1884, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Leona Holzera w Brodach przez niniejszy edykt.

Brody, 28 sierpnia 1886.

L. 11902. (6946 1-3)

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności c. k. uprz. aust. banku hipotecznego we Wiedniu w ilości 6780 zł. 15 ct. aw. zpn. przymusowy jawny przetarg realności należącej do dłużników t. j. masy spadkowej po śp. Tekli Ustyanowicz i Abrahama Pollaka ciała hipotecznego stanowiącej pod liczbą wykazu 1014 gminy katastralnej Brody na 19.400 zł. aw. ocenionej, na dzień 29 października 1886 o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 1000 zł. a. w.

Realność ta na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny z protokołu ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze Sądu tegoż.

Brody, 29 sierpnia 1886.

L. 12113. (6954 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 462 zł. 47 ct. wa. zpn. na rzecz c. k. aprz. gal. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 27 października 1886 o godz. 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Michała i Tekli Tchorzewskich pod l. 1028 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania nawet poniżej której realność ta sprzedaną będzie wynosi 2600 złr. w. a.

Wadyum 130 zł. w. a.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 29 kwietnia 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, doręcza się ni-

niejszą uchwałę ustanowionemu uchwałą z 15 maja 1886 L. 6417 kuratorem ad actum p. adw. dra Trzcinieckiemu.

Tarnopol, 4 września 1886.

L. 12821. (6898 2-3)

Na dniu 19 października 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie niżej ceny szacunkowej przymusowa publiczna sprzedaż realności Ahafii, Marka, Maryi, Mokryni i Prokopa Leśków własnej w Zukowie położonej, wyk. hip. l. 119 objętej, na zaspokojenie zaległych zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacji we Lwowie 13 rat pożyczkowych po 9 zł. i jednej raty 9 zł. 9 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 300 zł. a. w. Wadyum 5 proc. to jest 15 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Mijakowski w Złoczowie. Resztę warunków tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu pow. m. deleg.
Złoczów, dnia 24 sierpnia 1886.

L. 12822. (6897 2-3)

Na dniu 18 października 1886 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie niżej ceny szacunkowej przymusowa publiczna sprzedaż realności Semka Helmak a względnie tegoż małoletnich spadkobierców własnej w Kropiwnie pod l. k. 25 położonej, wyk. hip. l. 29 objętej na zaspokojenie zaległych zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacji we Lwowie 23 rat pożyczkowych po 6 zł. a. w. i reszty kapitału w kwocie 16 zł. 92 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 150 zł. a. w. Wadyum 5 proc. a mianowicie 7 zł. 50 ct. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Mijakowski w Złoczowa.

Resztę warunków tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu pow. m. deleg.
Złoczów, dnia 23 sierpnia 1886.

L. 6646. (6899 2-3)

W dniach 22 października i 26 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Tomasza Janicy w kwocie 100 zł. publiczna licytacja realności Jana Siedziny l. k. 9 w Godzisce wilkowskiej położonej, wykazem hip. l. 124 gminy katastralnej Godziska wilkowska objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 528 zł. Wadyum 53 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat dr. Peterek.
Biała, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 33786. (6894 3-3)

Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności powiatowej kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 120 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26go października, 23 listopada i 14 grudnia 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności l. k. lwh. 39 w Zakamyczu małoletnich Maranny, Katarzyny i Agnieszki Mardylów własnej.

Cena wywołania 758 zł. 62½ ct.

Wadyum w kwocie 76 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin na 21 grudnia 1886 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Władysław Wilkosz z substytucją adwokata dra Henryka Schoena w Krakowie.

Kraków, 25 sierpnia 1886.

L. 4971. (6885 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie a mianowicie 11 rat zaległych po 16 zł. 25 ct. i reszty kapitału w kwocie 211 zł. 20 ct. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 4 sub. rep. 36 w Czyżowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Błażeja Wieleńskiego własnej w trzech terminach a to: 3 listopada, 1 grudnia 1886 i 5 stycznia 1887 z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszosaudowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Sądowa Wisznia, 10 sierpnia 1886.

Licytacje.

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego a mianowicie co do rzezi bydła i wyrebu mięsa w myśl ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (dz. ust. p. nr. 60) tudzież poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina moszczu winnego i owocowego w myśl ustawy z dnia 17 lipca 1862 (dz. u. p. nr. 55) i ustawy z dnia 8 maja 1875 (dz. u. p. nr. 85) a to na przeciąg roku 1887 lub też na lata 1887, 1888 i 1889 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest 1887—1889 ogłasza się niniejszem w okręgach niżej wykazanych publiczną licytację pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszczają się każdego który wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.
2. Kaucya na zabezpieczenie dzierżawy złożone mająca może być gotówką albo też w publicznych efektach na kaucję się kwalifikujących złożoną.
3. Zastępcy winni przy licytacji pełnomocnictwem legalizowanym sądownie lub notaryalnie się wykazać.
4. Pisemne oferty zaopatrzone w 10% wadium należy wnieść do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie najdalej do 5 października 1886 do godziny 12 w południe.
5. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie lub też we wszystkich nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

17869. W Y K A Z (6811 2—3)

L. poz.	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnymi miejscowościami mianowicie:	Cena fiskalna opłacać się mającego podatku		wadium złożone się mające	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce od być się mającej licytacji	U W A G A
			złr.	ct.			
1	Pobór podatku konsumcyjnego od mięsa	Jaryczów nowy z 9 miejscowościami	920	—	10 pre.	dnia 6 października 1886 od godziny 9 do 2 po południu	
2		Janów z 25 miejscowościami	1535	—			
3		Mikołajów z 14 miejscowościami	1431	—			
4		Rozdół z 13 miejscowościami	2100	67			
5		Zurawno z 37 miejscowościami	2125	—			
6		Zółkiew z 29 miejscowościami	4901	—			
7	dtto od wina	Winniki	35	—			
8	i moszcz	Strzeliska z 19 miejscowościami	40	50			

Ze strony c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu.

Lwów, dnia 17 września 1886.

L. 12438 (6846 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości iż dla zaspokojenia należającej się Alterowi Schneyer od Abrahama Fischhofa w kwoty 100 złr. a. w. zpn. rozpisana została przymusowa publiczna sprzedaż należającej do Abrahama Fischhofa a względnie jego masy spadkowej realności pod lk. 3 w Jazłowie położonej wyk. hi. 85 księgi gruntowej tejże gminy objętej.

Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczone zostały trzy terminy pierwszy na dzień 22 października 1886, drugi na dzień 19 listopada 1886, trzeci na dzień 22 grudnia 1886 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem w sali rozpraw sądowych i na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie realność powyższa tylko po wyżej lub za cenę wywołania, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek bądź najwyżej ofiarowaną kwotę.

Cena wywołania wynosi 404 złr. w. Wadium przed przystąpieniem do licytacji złożone się mające wynosi 40 złr. 40 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacji przejrzyć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli realności na licytację wystawionej którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 3 maja 1886 prawo hipoteki nabyli jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacji dla jakiejkolwiek przyczyny w całe albo w czasie należytych doręczoną nie została, zawiadamia się o rozpisaniu licytacji edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora c. k. notariusza Konstantego Stupnickiego w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy Buczacz, dnia 22 sierpnia 1886.

L. 11009 (6926 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia niniejszem, że na zaspokojenie sumy 100 zł. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 94 w Kałuszu położonej, dłużnika Hrynja Mandryka własnej, w tutej. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Maryi Nadragi dnia I. 27 września } 1886
II. 27 października }
III. 26 listopada }

każdym razem o 9 rano, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 180 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadium wynosi 10% ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt oszacowania przejrzyć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy Kałusz, 12 grudnia 1886.

L. 12089. (6878 3—3)

C. k. sąd pow. miej. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Salomona Ber Bergera wywalczoną sumy 168 zł. w. a. zpn. publiczną licytację realności Jurka Kaliwoski własnej w wyk. hyp. l. 57 gminy Remenów zapisanej na dzień 4 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze 3cim.
Cena wywołania 1300 zł.
Poreczne 130 złr.

Na terminie tym można tę realność nabyć i niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Till.
Lwów, 2 września 1886.

L. 43437 (6876 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensji pożyczkowej c. k. uprzyw. gal. ake Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 85 zł. 20 ct. i 85 zł. 20 ct. a. w. zpn. odbędzie się dnia 25 października, 24 listopada i 23 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa licytacja do Anny Kociek wedle wyk. hip. l. 217 II dz. należającej realności pod l. 247³/₄ we Lwowie, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 4000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, dalej, że jako wadium kwota 400 zł. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 8 sierpnia 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Szydłowski kuratorem mianowany został.
Lwów 18 września 1886.

L. 38502/38503 (6815 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. banku hipotecznego i gal. kasy oszczędności we Lwowie celem zaspokojenia resztującego z pierwotnej pożyczki 15.000 złr. kapitału dłużnego w kwocie 10.437 złr. 44 ct. aw. wraz z 7% odsetkami od 3 czerwca 1884, i kosztami egzekucyjnymi 14 zł 86 ct. już przyznanymi i dalszymi do protokołu l. 38502 86 policzonymi, niniejszem w kwocie 8 złr. 1 ct. przyznanymi na rzecz c. k. gal. ake. banku hipotecznego we Lwowie zaś celem zaspokojenia zaogrzanych rat 195 złr. 70 ct. aw. z 7% odsetkami od 5 stycznia 1885, 196 zł. 59 ct. z 7% odsetkami od 5 lipca 1885, 197 zł. 50 ct. z 7% odsetkami od 5 stycznia 1886, dalej po strąceniu powyższych rat resztującego kapitału 580 złr. 32 ct. z 6% odsetkami od 5 lipca 1886, kosztów egzekucyjnych, 15 złr. 51 ct. już przyznanych tudzież dalszych do protokołu l. 38503/86 likwidowanych w kwocie 6 złr. 36 ct. przyznanych na rzecz gal. kasy oszczędności we Lwowie, rozpisana została już pod warunkami ułatwionemi, przeciw Józefowi Malec i Kazimierzowi Plinkiewicz przymusowa sprzedaż realności lk. 223³/₄ i 223³/₄A. we Lwowie, dłużników hipotecznych powyższych własnej, wykazem hipot. gminy kat. miasta Lwowa l. 169 i 170 objętej, licytacja ta odbędzie się dnia 25 października 1886 o godzinie 10 rano w sali rozpraw tutej. c. k. sądu krajowego, przy którym terminie realność powyższa nawet niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej kwoty 15.000 złr. aw. sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 43.000 złr. wa.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej, jako zakład (wadium) ¹/₁₀₀ ceny wywołania 43.000 złr. aw., to jest sumę 2.150 złr., bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacjach iademnizacyjnych lub też w obligacjach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprz. galic. akejnego banku hipotecznego lub austro-węgierackiego banku. Obligacje, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim, przed licytacją, numerze urzędowej „Gazety lwowskiej“.

Wadium nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiznie było złożone, w cenę kupna wliczonym zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacji będą im zwrócone.

Wykaz hipoteczny i reszta warunków w ts. registraturze przejrzyć można.
Lwów, dnia 4 września 1886.

L. 11230. (6893 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy oznajmia, że w celu wydobycia podatków Wysokiego Skarbu Państwa przeciw Izakowi Wittmanowi wywalczonej odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 225¹/₄ w Stanisławowie położonej, dłużnika Izaka Wittmanna a względnie tegoż masy leżącej własnej, w dwóch terminach a to: 25go października i 22 listopada 1886 o godzinie 10tej rano pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1796 zł. 60 ct.
2. Wadium wynosi 180 zł.
3. Rzeczona realność przy powyższych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takąową, zaś do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na 22 listopada 1886 godzinę 4tą po południu w biurze IV tutejszego sądu.

4. Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzyć można w tutejszej registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś nieznanym z życia i miejsca pobytu Majera Majer, J. Szapirę tudzież resztę niewiadomych wierzycieli przez kuratora dra Katzenellenboga.
Stanisławów, 21 sierpnia 1886.

L. 4635 (6903 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza, że na zaspokojenie pretensji Heumana Bergera jako cesjonariusza Arona Zuchta w kwocie 400 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wedle ksiąg hipotecznych Tom. V pag. 531 poz. I haer. gminy Sniatyna Josla Melzera własnej.

Cena wywołania 2520 zł.
Wadium 252 zł.

Licytacja ta odbędzie się w trzech terminach dnia 27 września, 28 października 2 grudnia 1886 o godz. 10tej rano z tem, że na 1 na 2 terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w ts. registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora adw. dra Schäfera w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 28 czerwca 1886.

L. 12820. (6896 2—3)

Na dniu 25 października 1886 o godzinie 10tej przedpołudniem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacja realności spadkobierców sp. Michała Kobziar własnej w Ostrowczyku polnym pod l. k. 57 położonej wyk. hip. l. 72 objętej na zaspokojenie zaległych c. k. uprz. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacji we Lwowie 26 rat pożyczkowych po 12 złr. i reszty kapitału w kwocie 11 złr. 69 ct. w. a. z pn. na którym realność powyższa niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 400 złr. w. a. Wadium 5 pre. a mianowicie 20 złr. wal. austr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Mijakowski w Złoczowie.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny można przejrzyć w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu pow. m. d. Złoczów, dnia 21 sierpnia 1886.

L. 43921. (6909 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji 99 zł. 97 ct., 99 zł. 91 ct. i 3128 zł 54 ct. z pn. odbędzie się dnia 28 października, 25 listopada i 23go grudnia 1886 każdym razem o godzinie 11 przedpołudniem przymusowa licytacja do Julii Hipolity dw. im. Wiercińskiej wedle Dom. 152 pag. 61 n. 21 haer. należającej realności pod l. k. 898¹/₄ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 6432 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadium kwota 643 zł. 20 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 14 sierpnia 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Paździara kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Szydłowski mianowany został.

Lwów, dnia 18 września 1886.

L. 2770. (6901 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem zaspokojenia przez Herscha Kaufera przeciw Izraelowi Schulmanowi wywalczonej kwoty 100 zł. a. w. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 183 w Słobódce dzurzyńskiej położonej, wyk. hip. nr. 288 objętej Izraela Schulmanna własnej, pod warunkami ts. uchwałą z 1 września 1885 l. 9681 określonymi w numerach „Gazety Lwowskiej“ 250, 251 i 252 z roku 1885 ogłoszonymi, z ograniczeniem zakładu do 5 pre. ceny szacunkowej t. j. do kwoty 42 zł. a. w. na dzień 4 listopada 1886 o godzinie 10tej rano na którym rzeczona realność za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

O tem uwiadamia się obie strony, Abraham Isaka Nachta, Mojżesza Kolma, Mikołaja Pundyka, Świętą Prokuratorę Skarbu oraz niewiadomych późniejszych wierzycieli przez kuratora adw. dra Czackowskiego.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, dnia 30 kwietnia 1886.

L. 13224. (6895 3—3)

W dniach 15 października, 15 listopada i 15 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Dmytra Jaworskiego i Jana Górskiego własnej, w Bortkowie pod l. k. 106¹/₂ położonej, wyk. hip. 115 i 427 objętej, na zaspokojenie zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacji we Lwowie resztującej sumy 52 zł. 73 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 200 zł. a. w. Wadium 10 procent a mianowicie 20 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Billeta ze Złoczowa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzyć można w tutejszej registraturze.

Z c. k. m. del. sądu powiatowego Złoczów, dnia 31 sierpnia 1886.

Arrendirungs-Kundmachung

zur Sicherstellung nachstehender Verpflegs-Erfordernisse für das Jahr 1887.

Die Arrendirungs-Behandlung wird abgehalten										Vadium für		Anmerkung			
am Tage	beim	für die Arrendirungs Station	mit dem Concurrenz-Orte	auf die Zeit		für nachstehende Ver- pflegs-Erfordernisse		Brod	Hafer	Brod	Hafer				
				von	bis	t ä g l i c h	Portionen						Gulden		
						Brod	Hafer								
7.	O c t o b e r 1886.	K. k. Militär - Verpflegs - Magazin in Lemberg, Janower - Gasse Nr. 3.			1 J ä n n e r 1887,	31 D e z e m b e r 1878.	1. Für garnisonirende Truppen, Anstalten, Isolirte und Landwehrkörper						Ausserdem ist der Contrahent verpflichtet, den aus Anlass der jährlichen Concentrirung behufs Vornahme der Uebungen im Regimente und mit gemischten Waffen sich ergebenden Mehrbedarf für die innerhalb 15 Kilometer Entfernung bequartierten Truppen in loco der Arrendirungs-Station zum Contractspreise abzugeben. Für die Station Grodek, Stryj, Złoczów und Brody werden auch Anbote auf die Verbackung ärarischen Mehles entgegengenommen, und haben dieselben auf einen Metercentner verbackenen Mehles zu lauten, wobei der Unternehmer aus 100 Kilogramm ärarischen Mehles 168 Portionen Brod in Weckenform à 2 Portionen zu erzeugen und das zum Bäckereibetriebe erforderliche Holz und Licht, dann das dem Teige beizumengende Salz von 1 kg. per 100 kg. Mehl aus Eigenem zu beschaffen hat. Das Vadium beträgt 150 fl. 5. W. per Station und sind die weiteren Bedingnisse in dem hieramts aufliegenden Bedingnissehefte vom 10 September 1886 täglich zu ersehen.		
							Zółkiew		250	280	300	900			
							Gross-Mosty		340	388	500	1600			
							Siedliska		170	194	250	800			
							Hruszów		340	388	500	1600			
							Jaworów	Szkło	170	194	250	800			
							Sądowa Wisznia		170	194	250	800			
							Grodek		650	392	900	1600			
							Stryj		620	—	900	—			
							Brzeżan	Kozowa	1000	434	1250	1650			
12.	O c t o b e r 1886.	K. k. Militär - Verpflegs - Magazin in Lemberg, Janower - Gasse Nr. 3.			1 J ä n n e r 1887,	31 D e z e m b e r 1878.	2. Für die zur Waffenübung einberufen werdende Urlauber, Reserve-Ersatzreserve- und Landwehrmänner (im Ganzen beiläufig)						Wird an den obigen Verhandlungs-Tagen mitbehandelt.		
Rohatyn								170	194	250	800				
Monasterzyska							Kowalówka	510	582	600	1950				
Złoczów								620	—	900	—				
Brody							Smolno	570	200	650	800				
Grodek								16600	—	50	—				
Stryj								24800	—	70	—				
Brzeżan							Kozowa	28500	—	80	—				
Złoczów								20800	—	60	—				
Brody								4800	—	15	—				
3. Für Durchmärsche dreimal im Monate abzugeben.															
a) bis zu 250 Hafer Portionen, wenn dieser Bedarf wenigstens 24 Stunden vorhr dem Arrendator beknt gegeben wird,															
" bis zu 500 Brod- und 500 Hafer-Portionen, wen dieser Bedarf wenigstens 2 Tage vorher dem Arrendator bekant gegeben wird															
b) bis zu 1000 " " 1000 " " " " " " 3 " " " " " " " "															
c) bis zu 1500 " " 1500 " " " " " " 4 " " " " " " " "															

Besondere Bestimmungen.

1. Werden bei dieser Verhandlung nur schriftliche Offerte, welche mit einer Stempelmarke von 50 Kreuzer versehen sind und längstes bis 11 Uhr Vormittags an dem oben festgesetzten Verhandlungstage beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazin in Lemberg einlangen, angenommen; nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende Offerte werden nicht berücksichtigt. Dieselben müssen genau nach dem beigefügten Formulare verfasst, gesiegelt und an das Verpflegs Magazin in Lemberg adresirt sein.

Unter der Adresse ist beizusetzen: Offert zur Arrendirungs - Verhandlung am

Alle Concurrenten haben mit Ausnahme der bereits in Vertragsverbindlich-keit stehenden und als vollkommen solid bewährten oder der Verhandlungs-Commission als befähigt und vertrauenswürdig bekannten Unternehmer ihre Solidität und Leistungsfähigkeit, und zwar die protokollierten Firmen durch ein von der Handels- und Gewerbekammer, andere durch ein von der zuständigen politischen Behörde ausgestelltes Zeugnis nachzuweisen, da sonst das Offert unberücksichtigt bleiben müsste.

Zu diesem Behufe ist bei der betreffenden Handels- und Gewerbekammer resp. politischen Behörde ein Gesuch einzubringen, in welchem nebst dem Vor- und Zuna-

men, Geschäftszweige und Wohnorte, das die Verhandlung abführende Verpflegs-Magazin, der Tag der öffentlichen Verhandlung, dann die Quantität und Qualität (Gattung) des Sicherstellungs-Objectes genau anzugeben ist. Diesem Gesuche kommt die für das Zeugnis erforderliche Stempelmarke beizulegen. Der auf das Gesuch von der Kammer resp. von der politischen Behörde erhaltene Bescheid, das ist, dass das Zeugnis auf amtlichen Wege an das Verpflegs-Magazin in Lemberg geleitet werden wird, ist dem Offerte beizuschliessen. Sollte in einem Offerte der Preisansatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differiren, so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

2. In Betreff der vom Arrendator abzugebenden Verpflegs-Artikel wird festgesetzt:
a) Zur Erzeugung des Brodes ist Mehl aus Roggen zu verwenden, bei dessen Vermahlung 15 pce. Kleie und Koppich ausgeschieden wurden und dessen Qualität den vorgeschriebenen Bedingungen entsprochen hat. Das zu verwendende Mehl muss trocken, unverdorben und rein d. i. von Sand und sonstigen anorganischen Substanzen, von Insecten (Milben, Würmern) und von mitvermahlten Unkräutern frei sein. Eine Beimengung von Mehl aus anderen Getreide-Gattungen oder sonstigen Feldfrüchten ist nicht gestattet. Die bei dem Mahlen der Brodfrüchte durch das Abschleifen der Mhlsteine in das Mehl

gelangende Sandmenge darf 310 Gramm per Metercentner Mehl nicht überschreiten.

Dem Militär-Brode ist bei der Erzeugung 1 Kg. Salz der ortsüblichen Gattung auf einen Metercentner des zu verbackenden Mehles beziehungsweise auf je 168 zu erzeugende Brodportionen beizumengen. Dasselbe ist in Weckenform zu erzeugen und hat der Wecken zu zwei Portionen mit 1920 Gramm im Teige ausgewogen und mit 1680 Gramm ausgebacken zu werden.

b) Der Hafer muss letzter Fechsung, vollkommen reif, unverkümmert (normal entwickelt und trocken), unverdorben (weder mit Krankheit behaftet, noch warm, dumpfig, übelriechend, keimend), unbeschädigt (nicht mit Insecten behaftet, nicht angefressen) und rein sein.

Das auf dem Halbhektoliter-Masse festzustellende spezifische Minimal-Gewicht desselben ist mit 41 Klg. per Hektoliter festgesetzt.

3. Die näheren Bedingungen können jeden Tag in der Amstkanzlei des Militär-Verpflegs-Magazins zu Lemberg, woselbst das für die Verhandlung in zwei gleichlautenden Parien eigens vorbereitete Bedingnisheft de dato Lemberg 10 September 1886 erliegt, eingesehen werden.

4. Gemeinden sind vom Erlag eines Vadiums und einer Caution unbedingt befreit und werden ebenso wie landwirtschaftliche Vereine und Producenten auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

5. Wenn Offerte zur Uebernahme der Arrondierung in Garnisonsorten eine Abgabe des für Durmärsche beizustellenden Maximum an Brod und Hafer nicht enthalten, so besteht die diesfällige Abgabenschuldigkeit in dem Maximum nach dem Punkte A—a des Bedingnisheftes, Punkt IV.

6. Die Abgabe hat in den obengenannten Arrondierungsstationen stattzufinden. Wegen Verführung der Verpflegs Artikel in die Concurrenzorte ist nach Punkt XVII des Bedingnisheftes ein besonderes Anbot zu stellen, oder die Erklärung abzugeben, dass die Ueberführung in dem geforderten Preise inbegriffen ist, widrigenfalls das

Nichtvorhandensein des Einen oder des Anderen als Einverständnis mit der unendgültigen Zufuhr-Verpflichtung angesehen wird. Bei gleichen Anboten auf diese Verführung hat jenes des Arrondierungserstehers den Vorzug.

7. Dem Aerar bleibt das Recht vorbehalten, etwaige disponible Regievorräthe während der Contractsperiode zur Abgabe zu bringen.

8. Der Reserve-Vorrath wird unter die Mitsperre des Verpflegs-Magazins und dort, wo ein solches nicht ist, unter jene des Militär-Stationen-Commando gestellt.

9. Die Anbote sind per Portion Brod à 840 Gramm und per Portion Hafer à 3360 Gramm zu stellen; eine Cumulirung mehrerer Stationen in Einem Offerte ist nicht gestattet, demnach die Ausstellung separater Offerte für jede Station für sich stattzufinden hat, eine Abweichung hiervon würde eine finanzbehördliche Amsthandlung gegen die Stempelverkürzung nach sich ziehen.

10. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des a. b. G. B. und in den Artikeln 318, 319 des österr. Handelsgesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

11. Werden dem Offerenten auf Brod für die Station Stryj die daselbst befindlichen ärarischen Bäckerei Lokalitäten von 237 m Bodenfläche um den monatlichen Zins vom 24 fl. und die im Jahre 1886 in Benützung gestandenen ärarischen Requisiten um den monatlichen Zins vom 50 Kreuzer ö. W.; weiters werden die ärarischen Requisiten zu Brzeżany laut Inventar monatlich um 2 fl. und die ärarische Mehlkammer in Zólkiew von 20m³ Fassungsraum monatlich um 12 fl. 70 kr ö. W. im Sinne des Punktes XV des Bedingnisheftes im Miethe überlassen und haben die Miethnehmer die Localitäten auf ihre Kosten zu assureiren, wobei sich das Aerar vorbehalt, im Bedarfsfalle die vermieteten Bäckerei-Localitäten gegen 14 tägigen Kündigungstermin selbst zu benützen.

12. Die Offerenten haben im Offerte ausdrücklich zu erklären, dass sie sich den Bestimmungen des für die Behandlung vorbereiteten Bedingnisheftes de dato Lemberg 10 September 1886 vollkommen unterwerfen.

Die Verwaltungs-Commission des k. k. Militär-Verpflegs-Magazins.

Offerts - Formulare.

L. 1408

(6914)

(50 kr Stempel).

a) Für die Arrondierung.

Ich Gefertigter erkläre hiermit in Folge Kundmachung Nr. 1382 vom 10. September 1886 für die Arrondierungs-Station . . . sammt Concurrenz-Orte *):

eine Portion Brod à 840 Gramm zu . . . Kreuzer, sage! . . .
eine Portion Hafer à 3360 Gramm zu . . . Kreuzer, sage! . . .

auf die Zeit vom . . . bis . . . abgeben, die Durchmarsch-Verpflegung nach den Punkten a, b, c besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . fl. bestehend in . . . haften zu wollen.

*) An dieser Stelle ist das Wort „complexiv“ eigens beizusetzen, wenn der Offerent das betreffende Anbot ausschliesslich complexiv meint, weil alle Anbote ohne diesen ausdrücklichen Beisatz als nicht complexiv betrachtet werden.

Ferners verpflichte ich mich, im Erstehungsfalle längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10%tige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterliesse, dem Aerar das Recht ein, diese Ergänzung durch Rückbehalt des Arrondierungsverdienstes selbst durchzuführen.

Ausser den in der Kundmachung verlautbarten Bedingungen unterziehe ich mich noch jenen, welche in dem für die ausgeschriebene Behandlung vorbereiteten Bedingnishefte enthalten sind. Laut anruhendem Bescheide der . . . zu . . . wird mein Soli- ditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss direct dem Verpflegs-Magazin übermittelt werden.

N am 1886.

N. N.
wohnhaft in N.

b) Für die Verbackung ärarischen Mehles.

Ich Gefertigter erkläre hiermit in Folge Kundmachung Nr. 1382 vom 10. September 1886 für die Station . . . den Metercentner ärarischen Mehles um . . . fl. . . . kr. sage! Gulden kr. ö. W. in der Zeit vom 1. Januar bis 31. Dezember 1887 verbacken und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . fl. haften zu wollen.

Ausser den in der Kundmachung verlautbarten unterziehe ich mich noch jenen Bedingungen, welche in dem für die Ausmittlung des Backlohns vorbereiteten Bedingnisheft vom 10. September 1886 enthalten sind.

N am 1886.

N. N.
wohnhaft in N.

Doniesienia prywatne.

WINOGRONA KURACYJNE

rozsylam codziennie świeżo zebrane z własnej winnicy w umyślnie do tego sporządzonych 6770 koszach po 5 — 8 klg. 1—2

Winogrona kuracyjne albo stoł. 30 et. klg.
Winogrona muszkatoowe 40 „ „

franco do wszystkich miejsc pocztowych Austro-Węgier. — Aby uniknąć nieprzyjemności podobnych firm konkurencyjnych, upraszam o dokładne adresowanie; tylko te przesyłki są prawdziwe, które opatrzone są moją kartą adresową.

Ludwik Reschofsky,

właściciel winnicy Tolesva koło Tokaju.

Pilno

Poszukuje się folwarku do wydzierżawienia od 300 do 500 morgów (pożądane by było na Podolu). Oferty przyjmuje Biuro wywiadowcze J. Bir- klego, Lwów, Rynek nr. 26.

6964 1-5

! Ostań się !

polecza księgarnia J. Leona Pordesa we Lwowie ul. Trybunalska 1. 1. 6966

- Bełcikowski. Ze studyów nad literaturą polską. 5.20
- Chmielowski Dr. P. Zarys literatury polskiej z ostatnich lat 20 tomów. 2.60
- Collins. Najpiękniejsza Warszawianka. 1.30
- Dygasiński. Z ogniw życia, zbiór nowel 2 tomy. 2.60
- Gregorowicz. Wieś Świątniki (Wiejskie zarysy) 2 tomy. 1.95
- Hiermaux. Organizacja kredytu dla pracy. 3.90
- Jevous Stanley. Logika objaśniona figurami i pytaniami. 1.—
- Krynicki K. Rys geografii Królestwa polskiego. Z dodaniem mapy. 1.50
- Tancerka, fantazyja sceniczna w 1-ym akcie podług dramatu Cossy. 0.39
- Mantegazza P. Fiziologia rozkoszy. 0.78
- Maupassant de Guy. Przez kobiety. 1.85
- Prus B. Placówka, powieść. 1.95
- T.in. Podróż po Włoszech. Neapol i Rzym. 1.95
- Würtz Historia poglądów chemicznych od Lavoisiera do dni naszych. 1.56

Towarzystwo Wzajem. Ubezpieczeń w Krakowie

w sprawie likwidacyi majątku 12 let. spółki na przeżycie, przypadającego do rozdziału pomiędzy uczestników w 1886 r.

Ogłoszenie.

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości w myśl artykułu 17 warunków Spółki na przeżycie, że Spółka na przeżycie z terminem likwidacyjnym 1886 roku zamknięta zostaje z dniem 31 grudnia 1886 r. Likwidacya zaś tej Spółki czyli rozdział majątku pomiędzy uczestników tejże, rozpocznie się w 3 miesiące po zamknięciu (t. j. od 1 stycznia 1887 r. do 31 marca 1887 r. jest termin do wnoszenia dokumentów — a od 1 kwietnia 1887 r. do 30 czerwca 1887 r. termin wypłaty).

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń uprasza przeto wszystkich Członków tejże Spółki, której termin likwidacyjny wedle polie w rękach uczestników pozostających z dniem 31 grudnia 1886 r. przypada, a szczególnie tych Członków, którzy zmienili swoje miejsce zamieszkania i z tej przyczyny nie otrzymują naszego listownego wezwawia, wystosowanego w myśl artykułu 15 ogólnych postanowień dla Spółek na przeżycie, by nam wprost do Krakowa przysłali, najdalej do 31 marca 1887 r. w liście rekomendowanym następujące dokumenty:

- 1) dotyczącą polię i wrzyskie do niej opłacone kwity (art. 19);
- 2) poświadczenie urzędowe (podpisane przez urząd gminy lub przez c. k. Notaryusza i urząd parafialny), że osoba zabezpieczona t. j. ta, na korzyść której wkładki składano, przeżyła dzień 31 grudnia 1886 r. godzinę 12 w południe (art. 16);
- 3) metrykę urodzenia osoby zabezpieczonej lub wierzytelny odpis tej metryki w razie, jeżeli nam takowa już poprzednio przedłożoną nie była (art. 15 ustęp ostatni).

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie zauważyła także, że do tej spółki na przeżycie, której rozdział majątkowy ma być dokonanym, należy wiele osób z drobnymi sumkami, które nie umiając ani czytać ani pisać, przez nieświadomość może nie zastosują się do niniejszego wezwawia — prosi przeto osoby wpływowe o zakomunikowanie tego ogłoszenia w swoim okręgu — z tym dodatkiem, że uczestnicy, którzyby najpóźniej do dnia 31 marca 1887 r. wyżej wymienionych dokumentów nie nadesłali — wszelkich praw do rozdziału majątku spółkowego pozbawieni być muszą — albowiem udziały tych niezgłaszających się osób rozdzielone zostaną pomiędzy tych, którzy powyższe dokumenty przedstawia i którym przypadające udziały począwszy od 1 kwietnia 1887 do dnia 30 czerwca 1887 wypłacane będą.

W końcu oświadcza Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, że likwidując tę spółkę na przeżycie — spełnia tylko zobowiązania swoje względem uczestników — a fundusze spółki są oddzielnie administrowane od funduszu ubezpieczeń na wypadek śmierci i na dożycie, od których stosowna dywidenda płynie każdego roku.

Z. Młonecki. M. Lepkowski. H. Kieszkowski.

Biuro rachunkowe:

Cz. Kieszkowski.

6950

Alojzy Hübner

skład farb i materyałów

1. 13. we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. 13.

(dawniej cukiernia Rothlendera),

specjalny handel artykułów do użytku gospodarskiego

polecza: 100 kl.

gwarantowaną najlepszą oliwę odkwaszoną od wszelkiego rodzaju maszyn 38 złr.

Smarowidło do wozów najlepszej jakości (żaden fabrykat naftowy) 14 złr.

Siarczan miedzi 1a 32 złr.

Spis towarów u mnie na składzie się znajdujących i cennik wyszedł i rosyłam takowe na żądanie franko i gratis.

Zamówienia będą natychmiast i zawsze najrzetelniej i najstaranniej wykonane.

6910 1-6

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
 porcelany, szkła i towarów mieszanych
 we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
 Założony w roku 1845.

poleca kieszonkowe
Szklaneczki płaskie gładkie 1 sztuka 25 cent., zaś
 rzeźbione lub ozdobne 1 sztuka 40
 et., 50 et., 60 et. i wyżej.
Flaszeczki płaskie kieszonkowe
 1 sztuka po 20 centów, 25 cent., 30 cent., 40 cent. i wyżej.

TYMCZASOWE DONIESIENIE.

Mam zaszczyt unieść doniesienie, że mój
 nowo urządzony **handel farb i materiałów** przy ulicy Karola Ludwika l. 13.
 w lokalnościach, zajmowanych przedtem przez cukiernię Rottlendera, otworzę niebawem.
 Z pełnym uszanowaniem

ALOJZY HÜBNER, we Lwowie,

były wspólnik firmy Hübner & Hanke.

6776 4-5

Chorym na choroby **organów**
ciężkich choćby najniebezpieczniej zapadłym a
 chcącym od nieobliczonych moralnych i materialnych
 strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgorę-
 ciej kurację w drodze korespondencyjnej, jako jedyną,
 która niezbędną dyskretywnie wszechstronnie zabezpie-
 cza (kuracja w zupełnej tajemnicy w inny sposób
 jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość
 radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fa-
 chowca następuje, a tem samem chorego od wielu
 bardzo przykrych następstw w przyszłości zastania.
 Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcą-
 cych być w najpewniejszej tajemnicy a przytem grun-
 townie, bez przerwy obow. ażków, bez żadnego bólu
 środkami nieszkodliwymi i szybko wyleczonymi przy-
 muje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kurację
 za pomocą korespondencyjnej, mieszkający we Lwowie,
specjalista chorób ciężkich

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę le-
 karską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfility-
 czne i skórne tak świeżo powstałe jak i zadaw-
 nione wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośla wzę-
 żenia zakaźne i kataralne upływy patologiczne wy-
 padki ubytej nadmiernej lub powstrzymanej regular-
 ności u pań i panien tudzież wszelkie smutne na-
 stępstwa błędów młodości jak niedokrewność nasie-
 niotoki upływy nocne osłabienia nerwowe i funkcji
 płciowej (impotencye), drżenie muskułów, padaczkę
 początki suchoty i wyschnięcie szpiku wszelkie
 wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod pseudonimem „**W. Gier-**
lach ulica Halicka l. 12 I. piątro nadsyłać należy
 udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa
 dyskretywnie.

Domowa ordynacja tylko od 8 do 9 z rana
 od 1/26 do 1/27 wieczór. [4134 30-5]

Srodki do desinfekcji:

KWAS karbolowy w kryształach,
 KWAS karbolowy w płynie,
 WAPNO karbolowe,
 PROSZEK karbolowy,
 WAPNO chlorowe,
 PROSZEK desinfekcijny,
 WAPNO fenilino-
 SIARKAN (witriol) żelaza,
 DWUSIARCZAN wapniowy,
 ANTIBAKTERION.

Srodki przeciw owadom i molom:

PROSZEK perski owadogubny,
 PROSZEK „Zacherla”
 PROSZEK zamorski „Andela”,
 TYNKTURE na owady,
 KAMFORA,
 PIEPRZ biały, (3399 41-?)
 NAFTALINA,
 PAPIER na mole,
 PAPIER na muchy,
 LEP na muchy,

poleca

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materiałów pod
 „Czarnym psem“ we Lwowie,
 rynek l. 38 we własnym domu.

Na ulicy Żółkiewskiej pod liczbą 107 3/4
 jest 490 sągów kwadratowych gruntu do
 sprzedania a z tych 28 sągów frontu do ulicy
 Zborowskiej, 6656 3-12
 sąg sprzedaje się po 5 złr.

KARBOLINEUM

piękno kasztanowo-brunatne

najtańszy środek do pocierania wszelkich drze-
 wianych na wolne powietrze wystawionych
 przedmiotów

jako to:

budynków drzewnych, stołów, drzwi stajennych,
 narzędzi gospodarczych, wózków, stołów,
 ławek i t. p.

przeciw zgniliźnie

poleca

5230

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materiałów pod
 „Czarnym psem“ we Lwowie,
 rynek l. 38 we własnym domu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Za

L. 20175

(6880)

Kołomyjskie koleje lokalne.

OTWARCIE RUCHU

Dnia 1. października b. r. zostanie otwarty ruch na przestrzeniach częściowych koło-
 myjskiej kolei lokalnej a to: z Kołomyji do Peczyńżyna i z Nadworniańskiego przedmieścia
 do Szeparowic-Kniaźdworu ze stacyami: Kołomyja dworzec, Peczyńżyn-Szczepanowski,
 Sopów i Szeparowce-Kniaźdwór, jakoteż z przystankami: Krynica dębowa, Kołomyja rynek,
 Nadworniańskie przedmieście, Kąpiele w Prucie, Wierbiaż niżny, Sopów-Müller, Kujdańce,
 Diatkowce-Kühnel, Diatkowce-Brettler i Szeparowce miejsce.

Stacje: Kołomyja dworzec, Peczyńżyn-Szczepanowski, Sopów i Szeparowce-Kniaź-
 dwór są urządzone do przewozu osób, pakunków podróźnych, przesyłek pospiesznych i
 zwykłych; przystanki zaś: Nadworniańskie przedmieście, Diatkowce-Kühnel i Diatkowce-
 Brettler do przewozu osób i pakunków z ograniczoną dostawą i odstawą towarów, a
 przystanki: Kołomyja rynek, Krynica dębowa, Kąpiele w Prucie, Wierbiaż niżny, Sopów-
 Müller, Kujdańce i Szeparowce miejsce jedynie do przewozu osób i pakunków.

Ruch na kołomyjskich kolejach lokalnych odbywać się będzie wedle postanowień
 regulaminu ruchu z dnia 1go lipca r. 1874 o ile c. k. władze nadzorcze nie wydały wy-
 jątkowych rozporządzeń.

Przyjmowanie i przewóz osób i pakunków podróźnych odbywać się będzie
 wszystkimi do tego przewozu przeznaczonymi pociągami, podług osobno obwieszzonego
 rozkładu jazdy.

Przesyłki pospieszne i zwykłe będą w godzinach, osobnem uwiadomieniem ogło-
 szonych, przyjmowane i wydawane.

Dla przewozu towarów z kołomyjskich kolei lokalnych na kolej lwowsko-czer-
 niowiecko-jasską i odwrotnie, ustanawiają się, w moc uchwały Wys. c. k. Ministerstwa
 handlu, obok regulaminowego okresu dostawy jeszcze następujące okresy dodatkowe:

dla przesyłek pospiesznych 6 godzin

dla przesyłek zwykłych 12 godzin.

Przewóz towarów wykluczony. Wskazywanych jest z ruchu towarowego cywilnego zupełnie

Regulamin ruchu i taryfy cen przewozu osób i towarów leżą na stacyach
 do przejrzania.

Taryfy są do na-
 stępnym w Zarządzie centralnym
 laznej w Wiedniu i w
 ruchu dostarcza się za

W Wiedni

Koncesyonaryusz

kołomyjskich kolei lokalnych.

Winogrona

feslauskie

prawdziwe kuracyjne szczepu włoskie
 codziennie świeże w koszykach 4-7 kg
 opakowane, poleca w miejscu i na prowincyi

handel

F. W. Królikowskię
 we Lwowie.

Winogrona

dojrzałe i słodkie, świeżo rwane, jak niemniej
 pigwy po 1 zł. 50 et., nowe orzechy
 po 1 zł. 70 et., przesyła w koszykach 5-cio
 kilowych franco do każdej stacji pocztowej.

Ed. Rittinger,

właściciel winnice

w WERSCHETZ (Węgry).

5930

RADA ZAWIADOWCZA

c. k. uprz. Towarzystwa lwowsko-czerniowiecko-jasskiej kolei żelaznej
 jako zarządzająca ruchem.

Na porę

kuracyjną 1886

poleca **rzeczywiście dobrą**

Herbatę

rossyjską

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty
 16 lat istoty. we Lwowie, Syksty

(Zadysław J. Weber).

Papier z c. k. uprzyw.

noteka